POGODA
Dzisiaj częściowo słonecznie, skłonność do burz, temperatura do 87 stopni F (31 C), wiatry z kierunków południowych z prędkością do 15 mil na godz. (24 km na godz.).
Jutro słonecznie, temperatura do 83 stopni F (28 C).
Wschód słońca o godzinie 6:19 rano, zachód o godz. 7:19 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 4 września — Rozalii, Julianny.
Jutro piątek, 5 września —Wawrzyńca, Justyna.
Pojutrze sobota, 6 września — Eugeniusza, Beaty.

No. 174 Rok (Vol.) LXXIII | CHICAGO, IL., Czwartek, 4 Września (September 4), 1980 | Telefon wszystkich Biur 286-0141. | 30¢

KREDYTY I ŻYWNOŚĆ DLA POLSKI

Rozmowy Egipsko-Izraelskie

Miejsce Dla Prymasa

Warszawa (KW) — W kontrolowanej przez reżym prasie krajowej znalazło się wiele miejsca dla Prymasa Polski. Nagle . . . To znaczy na zasadzie "gdy trwoga to do Boga".

W czasie sierpniowych strajków tygodnik "Polityka" odnotował udział Prymasa w uroczystościach w wambierzyckim Maryjnym sanktuarium oraz zacytował fragmenty wygłoszonej tam homilii, nawiązującej do niepokojącej naród i państwo sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce.

Jeszcze więcej miejsca znalazł dla Prymasa Polski stołeczny dziennik "Zycie Warszawy", który w wydaniu z dnia 27 sierpnia rozpoczął na pierwszej stronie druk tekstu kazania wygłoszonego w Częstochowie. Kazanie umieszczone zostało na honorowym miejscu: w prawym górnym rogu, a jego przeniesienie zajęło niemal połowę strony drugiej.

Nie mając oryginalnego tekstu nie możemy stwierdzić czy i jakie zmiany lub opuszczenia znalazły się w tekście podanym przez "Zycie Warszawy". Zachowana została prawidłowa pisownia: Bogurodzica, Pani Jasnogórska, Królowa Polski czy Dzieci Boże — z dużej litery. Jedynie raz słowo "tą" w zdaniu "Stajemy przed tą, która jest dana ku obronie narodu polskiego" — z małej litery.

A. Hoffman Wyjdzie z Ukrycia

New York (UPI) — Abbie Hoffman (43 lata) b. przywódca radykalnego ruchu "Yippie", jeden z oskarżonych w chicagoskim procesie Siedmiu, postanowił zgłosić się do władz, które poszukiwały go przez sześć i pół roku. W procesie chicagoskim został on uwolniony, ale w 1974 r. został oskarżony o sprzedaż 3 funtów kokainy agentowi FBI pozującemu jako handlarz narkotyków.

Hoffman został zwolniony z więzienia po złożeniu kaucji, ale nie stawił się do sądu na rozprawę lecz znikł.

Okazuje się, że pod nazwiskiem Barry Fried mieszkał w małym osiedlu Fineview na wyspie Wellesley na rzece św. Wawrzyńca na pograniczu St. Zjednoczonych i Kanady. Niedawno zeznawał on przed komitetem Kongresu jako autor scenariuszy telewizyjnych, zainteresowany naturalnym otoczeniem.

Hoffman — Barry Fried mieszkał w domu na wyspie z Johanną Lawrenson (modelką) i ich synem Alanem. Hoffman ma kilkoro dzieci z poprzednimi żonami. Według Barbary Walters, która przeprowadziła z nim wywiad dla AVC-TV, Hoffman przeszedł operację plastyczną, która zmieniła wygląd jego twarzy.

Hoffman ma zgłosić się dziś w sądzie w Nowym Yorku. Posiada on talent do autoreklamy i skorzysta z okazji by zachęcić do kupowania jego nowej książki. Jutro ma mieć konferencję prasową. Hoffman — Barry Fried nie tylko zeznawał przed komitetem pod przew. sen. P. Moynihana, ale otrzymał list z wyrazami uznania od gub. Hugh Carey i został mianowany członkiem stanowej komisji zasobów wodnych.

"Melomani"

Mediolan. (UPI) — Jeszcze przed rozpoczęciem się koncertu amerykańskiego zespołu "Kiss" na mediolańskim stadionie Vigorelli, tłum młodocianych "melomanów" bez biletów wdał się w walkę z policją.

Poszły w ruch pałki policyjne, wybuchały granaty z gazem łzawiącym.

Kiedy "melomanów" wpuszczono na stadion obrzucili oni scenę butelkami, kartonami po mleku i owocami.

Zostaną Wznowione

Prez. Sadat Pragnie Pomóc Prez. Carterowi

Mideast (UPI) — Ambasador do specjalnych zadań, Sol Linowitz oświadczył w Aleksandrii (Egipt), że Izrael i Egipt wznowią rokowania w sprawie autonomii Palestyny w dniu ustalonym przez ich przedstawicieli. Obydwie strony zgodziły się również na odbycie konferencji "szczytowej" z udziałem prez. Cartera.

Amb. Linowitz złożył powyższe oświadczenie po konferencji z prez. Anwarem Sadatem, która trwała 45 minut. Linowitz przybył do Egiptu po przeszło dwudniowym pobycie w Izraelu, gdzie konferował z premierem Menachem Beginem.

Prez. Carter oświadczył, że rozmowy w sprawie autonomii okupowanej przez Izrael Palestyny mogą zacząć się za kilka tygodni. Przedstawiciel Białego Domu poinformował dziennikarzy, że "konferencja szczytowa" szefów rządów trzech państw: Stanów Zjednoczonych, Egiptu i Izraela odbędzie się dopiero po wyborach w Stanach Zjednoczonych.

Obserwatorzy polityczni, biorąc pod uwagę różnice między stanowiskami Egiptu i Izraela w sprawie Palestyny i Jerozolimy, nie uważają zapowiedzi wznowienia rokowań za "przełom". Przedstawiciele rządu przyznają, że Linowitz osiągnął więcej niż się spodziewano. Komentatorzy polityczni mówią, że wznowienie rokowań egipsko-izraelskich jest wydarzeniem korzystnym dla prez. Cartera i zwiększa szanse jego ponownego wyboru.

Jeszcze z początkiem tygodnia (przed przybyciem Linowitza) Egipt uzależniał wznowienie rokowań w

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Na Szlaku Kampanijnym Wre Walka

Washington (UPI) — Prez. Carter w przemówieniu do przywódców związków zawodowych powiedział, że postawa polskich robotników została wzmocniona przez związki zawodowe w wolnym świecie. "Robotnicy polscy, mówił Prezydent, wykazali, to co my wiemy od dawna, że wolne związki zadodowe są podstawą demokracji i że nie ma różnicy między prawami człowieka z prawami robotniczymi".

Prezydent zapewnił przywódców zorganizowanego świata pracy, że popiera wszystkie projekty ustaw sponsorowane przez unie robotnicze. W nagrodę otrzymał indorsację związku pracowników miejskich i stanowych, który przed konwencją popierał kandydaturę sen. Edwarda Kennedy. Dziś otrzyma prawdopodobnie indorsację zarządu AFL-CIO.

Republikański kandydat na prezydenta Ronald Reagan, przemawiając na zebraniu żydowskiej organizacji B'nai B'rith zarzucił prez. Carterowi "niekonsekwencję" w polityce wobec Bliskiego Wschodu i "nieudolność" w polityce zagranicznej. Reagan twierdzi, że żaden z poprzednich prezydentów nie stworzył dla Izraela takiej atmosfery niepewności jak prez. Carter, co doprowadziło do "wątpliwości" i "braku zaufania". Reagan wymienił sprzedaż broni arabskim sąsiadom Izraela i chwiejną lub antyizraelską postawę w ONZ, jako przyczyny ochłodzenia stosunków amerykańsko-izraelskich.

Konwencja B'nai B'rith odbywa się w Washingtonie. Dziś wygłosi przemówienie prez. Carter.

GDAŃSK. — Jeden z członków Komitetu Strajkowego, Lech Wałęsa pokazuje 150,000 szylingów austriackich przekazanych dla robotników polskich przez przedstawiciela Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Austrii. (UPI)

Posępna Wizja Przyszłości

Rzym (UPI) W czasie rzymskiej konferencji poświęconej problemom populacyjnym, w której uczestniczy m.in. mayor Jane Byrne, mayor brazylijskiego miasta Rio de Janeiro zarysował posępną wizję miasta super-giganta, jakie powstanie do roku 2000 przez połączenie Rio de Janeiro i Sao Paolo i które będzie liczyło 45 milionów mieszkańców.

Mówca — Julio de Moraes Coutinho wskazał na konieczność współpracy, która staje się nakazem już dziś, szczególnie w dziedzinie ekologii, pomiędzy Rio mającym 10 milionów mieszkańców i Sao Paolo z 16 milionami mieszkańców.

Brazylijski mayor oparł swoje wyliczenia na danych statystycznych, dostarczonych przez Narody Zjednoczone i uwzględniających zaludnienie miast wraz z okolicami.

Wskazał on, że wzrost liczby ludności dwóch wspomnianych przez niego miast jest sprawą przyrostu naturalnego w większym stopniu niż migracji.

Przedłożone na forum rzymskiej koferencji inne badania, wykazują, że do końca stulecia Sao Paolo będzie drugim co do liczebności mieszkańców miastem świata z 25.8 milionami, a miasto Meksyk zajmie pierwsze miejsce z 31 milionami.

Gubernator Żąda Pomocy Wojskowej

Madison (UPI) — Gubernator stanu Wisconsin, Lee Dreyfus zwrócił się do Białego Domu z prośbą o wysłanie oddziału wojskowego do Fort McCoy, który jest tymczasowym obozem uchodźców kubańskich i zaprowadzenia tam porządku.

Komisja, która spędziła dwa dni w obozie potwierdziła doniesienia o gwałceniu kobiet, biciu i rabunkach. W jednym wypadku młoda dziewczyna została zgwałcona przez 54 mężczyzn, w drugim przez 9 mężczyzn. Chłopcy padają ofiarą homoseksualistów.

Gub. Dreyfus zwrócił się do prez. Cartera o skierowanie do Fort McCoy więcej żandarmerii wojskowej oraz asystentów prokuratora federalnego z zadaniem aresztowania przestępców i wniesienia przeciw nim formalnych skarg do sądu. Zadanie władz nie będzie łatwe, ponieważ ofiary gwałtów i rabunków boją się wskazać sprawców w obawie przed zemstą.

Obecnie za popełnienie przestępstwa administracja obozu zamyka sprawcę na dzień lub dwa. Nic dziwnego, że ofiary nie chcą mówić, ponieważ wiedzą, że za dzień lub dwa przestępca będzie wolny.

Komandosi Sowieccy w Afganistanie

New Delhi (UPI) — Z kół miarodajnych pochodzi wiadomość, że w czasie minionego weekendu Związek Sowiecki zorganizował "most powietrzny" do Kabulu, który umożliwił przerzucenie elitarnych oddziałów komandosów, wyszkolonych do walki z partyzantami.

Oddziały te zastępują jednostki przebywające do tej pory w Afganistanie, przystosowane tylko do tradycyjnych, konwencjonalnych operacji bojowych i które nie mogą sobie poradzić z podjazdową działalnością powstańców afgańskich. Nadchodzą też wiadomości, że Sowiety wycofały z Afganistanu "znaczną liczbę" prawdopodobnie już tylko pozostałość" żołnierzy, pochodzących z islamskich republik sowieckich w Azji środkowej. Potwierdza to poprzednie doniesienia, że żołnierze z tych republik sympatyzowali z powstańcami afgańskimi, a nawet w pewnych wypadkach przechodzili na ich stronę.

Dowiezieni ostatnio komandosi nie będą stacjonować w miastach, ale utworzą bazy w terenie, stosując nową taktykę walki z powstańcami, wobec których nawet szturmowe helikoptery sowieckie MI-24 okazały się bezsilne.

Informatorzy twierdzą, że oddziały komandosów będą gotowe do akcji "jeszcze przed zimą", która w Afganistanie zaczyna się już we wrześniu i kończy w maju.

Mówi się też, że do Kabulu przybyła wysokiej rangi delegacja specjalistów sowieckich, która zajmuje się ustaleniem nowej strategii, uwzględniającej umiejętne wykorzystanie tradycyjnych rywalizjacji poszczególnych szczepów afgańskich. Strategia ta będzie oparta na infilitracji i przekupstwie.

Włochy i PRL

Rimini (DP) — Włoski min. spraw zagr. Colombo oświadczył, że Włochy wraz ze swymi partnerami Wspólnego Rynku są gotowe dopomóc w podniesieniu życia w Polsce. Kraje EWG, uznając pełną suwerenność Polski, nie będą się wtrącały do konfliktu, jaki tam powstał.

Colombo przemawiał w Rimini na międzynarodowej konferencji do spraw poszanowania praw człowieka. W konferencji biorą udział m.in. sowieccy opozycjoniści Wladimir Bukowski i Wladimir Maksimow oraz przebywający na uchodźstwie historyk polski Karol Jegliński.

Konferencja została zorganizowana przez włoską Akcję Katolicką.

Dobre Rady Na Letnie Upały

Krajowe "Słowo Powszechne" w rubryce "Postęp-wiedza-technika" wskazuje słusznie na groźne skutki ukąszenia przez owady i daje następującą zbawienną radę:

"W celu uniknięcia przykrych przygód z owadami, należy się trzymać od nich z dala. Ponadto trzeba chodzić w obuwiu, zachować szczególną ostrożność w pracach polnych i ogrodowych, nosić nakrycie głowy, rękawiczki oraz najlepiej długie spodnie. Trzeba pamiętać i o tym, że wszelkie błyszczące kolory przyciągają owady, podobnie jak zapachy — perfumy, lakiery do włosów oraz żywność, zwłaszcza — owoce.

Rząd Izraelski Odrzuca

Londyn (UPI) — Rząd izraelski odrzucił propozycję organizacji Amnesty International, zajmującej się obroną praw ludzkich, przeprowadzenia wszechstronnego śledztwa i zbadania warunków, jakie panują w więzieniach izraelskich na okupowanych terytoriach arabskich.

Amnesty International cytuje cztery wypadki stosowania tortur oraz wypadki bicia, kopania i upokarzania więźniów.

Na zarzuty te odpowiedział izraelski prokurator generalny, twierdząc że Amnesty International nie zdołała dać "bezstronnego obrazu traktowania uwięzionych ze względów bezpieczeństwa".

"Nie mamy zamiaru wdawać się w dyskusję na temat praw ludzkich, skoro Amnesty International odmawia wzięcia pod uwagę specjalnej sytuacji Izraela pod względem bezpieczeństwa" — powiedział Itzhak Zamir, prokurator generalny.

Sprawa traktowania więźniów politycznych wypłynęła też na konferencji prasowej, w której wziął udział izraelski minister spraw wewnętrznych Josef Burg.

Zlekceważył on, jako "niefortunny wypadek", sprawę zgonu dwóch więźniów arabskich, stosujących głodówkę, którzy zmarli w czasie przymusowego karmienia. Jeden z nich zmarł na zapalenie płuc, drugi — w skutek zadławienia kawałkiem pokarmu, który utkwił mu w krtani.

Burg powiedział, że żaden z przedstawicieli więziennictwa nie zostanie z tego powodu postawiony w stan oskarżenia, natomiast zapewnił, że obecnie nie będzie stosowane "karmienie na siłę", z wyjątkiem wypadków, gdy głodującemu grozi śmierć z wyczerpania.

Wiceprezydent Rezygnuje

Gwatemala City (UPI) — Wiceprezydent Gwatemali Francisco Villagran Kramer przesłał na ręce Prezydenta tego kraju swój list rezygnacyjny. Wiceprezydent złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska, ponieważ jak twierdzi, nie zgadza się z polityką rządu, który nie przestrzega praw ludzkich.

Różnice poglądów pomiędzy Prezydentem i Wiceprezydentem trwały już od dłuższego czasu. Podobno nawet ostatnio nie rozmawiali ze sobą.

Rezygnacja Wiceprezydenta zbiega się z nasileniem poważnych zamieszek w kraju liczącym 7.2 miliona mieszkańców. Kramer przebywa obecnie w Washingtonie i nie wyjawił planów na przyszłość.

Cisza Na Giełdach

Londyn (UPI) — Na światowych giełdach walutowych panuje cisza. Operacje są znikome. Brytyjski funt szterling wykazał małą zniżkę, podobnie jak dolar amerykański. Cena złota, na które nie było wielu nabywców, spadła w Zurichu o 50 centów na uncji.

Obiecuje Moskwa i Satelici

Papież Wezwał Do Modłów o Poszanowanie Wolności

Warszawa (UPI) — Związek Sowiecki i państwa satelickie obiecały kredyty i dostawy produktów żywnościowych dla ratowania upadającej gospodarki w Polsce. Agencja prasowa PAP, która tę wiadomość podała, nie sprecyzowała wielkości obiecanych kredytów, wspomina jedynie, że umożliwią one zakup surowców dla polskiego przemysłu stalowniczego i chemicznego.

Dostawy żywności zapewniły Polsce Niemcy Wschodnie, Rumunia, Węgry, Czechosłowacja i Bułgaria.

Obietnice Moskwy i satelitów skonkretyzował w jakimś sensie pierwszy wicepremier Mieczysław Jagielski, który doprowadził do ugody ze strajkującymi stoczniowcami gdańskimi i który powiedział, że "dodatkowe kredyty sowieckie" umożliwią zakup surowców przemysłowych, a także cukru, który jest w Polsce racjonowany i którego brak społeczeństwo dotkliwie odczuwa.

Zdaniem obserwatorów politycznych ochoczość Moskwy i jej satelitów w przyjściu Polsce z pomocą jest równoznaczna z milczącym zaaprobowaniem reform wywalczonych przez polski świat pracy, a głównie

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

"Nie Pijcie . . . Kochajcie się!"

Moskwa (UPI) — Sowiecka "Gazeta Literacka" wystąpiła ze znamiennym wezwaniem do młodych ludzi, wstępujących w związki małżeńskie. Wezwanie to brzmi: "Nie pijcie wódki nawet w najmniejszych ilościach, jeżeli chcecie mieć zdrową rodzinę. Nie pijcie . . . Kochajcie się!"

Gazeta wskazuje na fakt, że istnieją w Związku Sowieckim "specjalne szkoły" przepełnione upośledzonymi dziećmi, które poczęte zostały w stanie zamroczenia alkoholowego rodziców.

Wezwanie "Gazety Literackiej" nabiera szczególnej wymowy, jeżeli uwzględni się fakt, że w Związku Sowieckim jest 7 milionów nałogowych alkoholików, co stanowi 3 procent całej ludności.

Uważa się, że plagę alkoholizmu wywołuje posępność egzystencji w Sowietach, brak odpowiednich bodźców ekonomicznych, brak odpowiednich rozrywek i marne perspektywy na przyszłość.

Sowiecki minister zdrowia Borys Petrowsky widzi także inne przyczyny: dziedzictwo z przeszłości i rosyjską tradycję.

EXTRA

Górnicy Wrócili Do Pracy

Warszawa. (UPI) — Strajkujący od ubiegłego piątku górnicy śląscy wrócili dziś do pracy. Reżymowa agencja PAP informuje, że w ciągu dnia dzisiejszego załoga kopalni "Manifest Lipcowy" wydobędzie 11,000 ton węgla wysokiego gatunku.

W Warszawie reżym opublikował listę cen, obejmującą wszystkie produkty i usługi. Lista ta musi być zatwierdzona przez Sejm.

PAP zapowiada, że nowy premier Józef Pinkowski ogłosi program, który "od podstaw zmieni styl prac rządowych," zlikwiduje źródła społecznego niezadowolenia i umożliwi przywrócenie do normy życia społecznego i gospodarczego w kraju.

Film "Pielgrzym" z Wizyty Ojca Św. Jana Pawła II w Polsce

Staraniem Gminy 177 Związku Narodowego Polskiego, 5 września o godz. 7 wieczorem w sali parafialnej św. Jacka przy 3636 W. Wolfram, zostanie wyświetlony kolorowy i dźwiękowy film z wizyty Ojca św. Jana Pawła II w Polsce w zeszłym roku, pod tytułem "Pielgrzym".

Film został zrealizowany przez wybitnego polskiego reżysera filmów dokumentarnych Trzosa-Rastawieckiego. Premiera tego filmu odbyła się niespełna rok temu w Watykanie w obecności Papieża i Jego najbliższego otoczenia wraz z ks. Kardynałem Stefanem Wyszyńskim, Prymasem Polski. Ojciec św. dziękując reżyserowi filmu powiedział: "Bóg zapłać. Cieszę się, że oczy moje mogły widzieć to, co będą oglądać moi rodacy w kraju i na emigracji. Dawniej pisało się dokumentację tylko piórem, teraz pisze się ją także kamerą. Jest to wspaniała dokumentacja". Czas projekcji filmu wynosi 90 minut.

Po "Pielgrzymie" zostanie wyświetlony drugi film w formie dodatku trwający 25 minut, pod tytułem "Z Krakowa do Rzymu". Film ten ukazuje środowisko religijne, z którego Papież wyszedł, oraz chwile ogłoszenie wyboru Ocja św. Jana Pawła II na placu św. Piotra w Watykanie w pamiętny wieczór dnia 16 października 1978 r.

Na ten historyczny, dla nas na wskroś radosny film Zarząd Gminy 177 ZNP zaprasza serdecznie całą Polonię. Wiemy wszyscy jak bardzo Papieżowi leży na sercu ufundowanie Domu Pielgrzyma Polskiego w Rzymie. Dlatego też aby czynnie odpowiedzieć na ten apel Papieża, przy wejściu na film będą zbierane wolne datki na Dom Pielgrzyma Polskiego. Z samych uczuć, słów i deklaracji nie powstanie Dom. Złóżmy więc hojne datki, bo całkowity dochód zostanie przekazany na upragniony przez naszego Papieża Polski Dom w Rzymie.

Za Zarząd Gminy: Kazimierz Musielak, prezes; Anna Nikiel, sekretarka.

Klub Parafii Niedomice

Zarząd Klubu Parafii Niedomice zawiadamia, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 7 września, o godz. 12:30 po poł. w lokalu pnr. 3858 W. Diversey.

Ponieważ jest to posiedzenie przed zabawą, mającą się odbyć się 13 września, zarząd prosi o liczny udział w posiedzeniu.

Bronisław Bysiek — prez.
Janina Kieć — sekr. prot.

Platforma — Gigant

W Chorzowskiej Wytwórni Konstrukcji Stalowych "Konstal" rozpoczęto montaż końcowy największej z dotychczas wykonanych w tym zakładzie — 32-osiowej platformy kolejowej, przeznaczonej do przewozu wielkogabarytowych transformatorów i generatorów dla nowo powstających polskich elektrowni.

Dotychczas tego rodzaju platformy Polska wypożyczała z zagranicy.

Platforma-gigant, wykonywana we współpracy ze znaną amerykańską firmą "Norca" mieć będzie 64 metry długości. Można będzie na niej przewozić nietypowe ładunki o wadze do 450 ton.

KUPUJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

SLIZ'S
DELICATESSENS
Domowej roboty polska kiełbasa i rozmaite inne wędliny i smakołyki
DWA SKLEPY:
3116 W. 43rd STREET 523-9533
6743 W. ARCHER 229-1138

WIELKI JESIENNY PIKNIK
"RZESZOWIAKÓW"
Na zakończenie sezonu Zabaw Piknikowych Zespół Pieśni i Tańca "Rzeszowiacy" z Polskiego Katolickiego Centrum Kultury im Jana Pawła II pod kierownictwem Ks. Biskupa Bronisława Wojdyły, urządza
WIELKI JESIENNY PIKNIK
Tzw. "Jarmark Rzeszowski"
w Ogrodzie Wozniaka, 2530 Blue Island Ave.
Niedziela, 7 Września 1980 r.
Od Godz. 2 Po Południu do Późnego Wieczoru
Gra wyśmienita Kapela z Polski "RYTM" z udziałem Prof. K. Łabno • Tańczy i śpiewa Zespół "Rzeszowiacy" o godz. 6:30 • Wyprzedaż i losowanie różnych fantów • Polskie posiłki i bufet.
Dochód przeznaczony na odnowienie sali teatralnej w Polskim Katolickim Centrum Kultury im. Jana Pawła II, gdzie mieści się siedziba "Rzeszowiaków," 1309 N. Ashland Ave.
Serdecznie zapraszamy całą Polonię. Zabawmy się wszyscy jeszcze raz wesoło jak zwykle na wolnym powietrzu w tym roku u "Rzeszowiaków."

RAZ W ROKU
PAMIĄTKOWY 100-ej ROCZNICY
KALENDARZ ZWIĄZKOWY
NA ROK 1980
i
PAMIĄTKOWY ALBUM WOJSKA POLSKIEGO NA ZACHODZIE
"ZA NASZĄ i WASZĄ WOLNOŚĆ"
INWENTARZOWA WYPRZEDAŻ
RAZEM TYLKO $5.00
Jest to okazja — zamawiajcie. pisząc:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVENUE
CHICAGO, ILLINOIS 60646
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

SAO PAULO, BRAZYLIA. — Członek ochrony osobistej niesie na rękach gen. armii Miltona Tavarez który zasłabł z powodu upału w czasie ceremonii z okazji Dnia Żołnierza. (UPI)

Konsument — Barometrem Ekonomii Kraju

Z obserwacji wynika, że konsumenci są doskonałym barometrem sytuacji ekonomicznej kraju. Potrafią wyczuć każdą najmniejszą nieomal zmianę, zarówno na lepsze jak i na gorsze. Wyrazem tego, niech będzie tych kilka przykładów przytoczonych przez reporterkę tygodnika "Times" (25 sierpnia, 80), Julię Connelly.

Konsument jest zasadniczą siłą, która stanowi poważne zaplecze i oparcie dla ekonomii kraju. Wystarczy przytoczyć choćby fakt, że przynajmniej 2/3 ogólnego dochodu narodowego jest właśnie zasługą konsumenta. Ten sam konsument nieustannie zasilał mocno nadwyrężoną ekonomię kraju ostatniej jesieni i zimy, kupując towary, o których wiedział, że są za drogie, a za miesiąc będą jeszcze droższe.

Ten stan rzeczy znajduje potwierdzenie w statystkach. W lipcu ceny hurtowe wzrosły o 1.7%, natomiast w porównaniu z rokiem ubiegłym, w zestawieniu rocznym wzrosły one o 22.4%. Na początku roku 1980 siła nabywcza konsumenta bardzo poważnie zmalała, sięgając dosłownie kompletnego zastoju w marcu w momencie ogłoszenia przez Federal Reserve Board ograniczeń w udzielaniu kredytów.

Konsekwencją tego stanu rzeczy był poważny upadek ekonomii. W następnych czterech miesiącach ogólny dochód narodowy obniżył się o 9.1%. Dopiero obecnie, niektórzy kupcy zaczynają spostrzegać bardzo nikłe iskierki wzrostu zainteresowania wśród klientów inwestowaniem ciężko zdobytej gotówki w towary dostępne w sklepach.

Prezes korporacji, której własnością jest kilkanaście sklepów łańcuchowych stwierdził, że sprzedaż zaczyna przybierać na sile: "wyczuwa się, że doszliśmy do dna, a teraz powoli próbujemy wypłynąć na powierzchnię".

Wyprzedaże garderoby i przyborów szkolnych w związku ze zbliżającym się rozpoczęciem roku szkolnego, nabierają już dawnego "rozmachu", pomimo, że nie doszły one do poziomów dawnych. Wykazano, że sprzedaż detaliczna wzrosła o 2% w lipcu, czyli o całe 0.6% więcej niż w czerwcu (1.4%).

Wzrost sprzedaży jest widoczny szczególnie w branży samochodowej. Sprzedawcy samochodów notują początek zainteresowania modelami, które od początku roku stały w sklepach. Trudno jeszcze porównać to zainteresowanie z tym samym okresem roku ubiegłego, ale zdaniem ekspertów, stanowi to dobry znak na przyszłość.

Specjalna organizacja zajmująca się badaniem opinii konsumenta stwierdziła również, że wzrasta zaufanie i optymizm. Każdego miesiąca przeprowadzane są specjalne ankiety. W telefonicznych rozmowach reprezentanci organizacji zadają szereg pytań, a po otrzymaniu odpowiedzi, analizują je. Przeciętnie branych jest pod uwagę 5,000 rodzin. Według stwierdzenia tej organizacji w r. 1979 tylko 41% zapytanych wyraziło optymistyczny pogląd na sytuację ekonomiczną kraju. Obecnie procent ten wzrósł, bo doszedł do 58.1%.

Miesiąc lipiec zaznaczył się zwiększeniem obrotów w sklepach detalicznych mimo, że normalnie miesiąc ten zaliczany jest raczej do miesięcy "powolnych". Zainteresowanie jednak wzbudzają towary pierwszej potrzeby jak np. wiatraki, klimatyzatory — ze względu na panujące upały, albo odzież męska, która w tym miesiącu znajdowała się na przecenie. Kupcy stwierdzają jednak, że atrakcyjność danego towaru najczęściej podyktowana jest znaczną obniżką jego ceny, a co za tym idzie, małym zarobkiem dla kupca. Stąd, zarobek za ostatnie dwa kwartały roku bieżącego spadł o 25 do 30%.

Ostrożni komsumenci unikają kupowania na kredyt. Zjawisko to nie zapowiada żadnej poprawy dla ekonomii kraju. Uważają też na swe wydatki, a będą na nie uważać jeszcze więcej w roku następnym, ponieważ jak wiadomo wzrosną opodatkowania na rzecz Social Security, co dodatkowo obciąży i tak nadwyrężone finanse każdej przeciętnej rodziny. Jest jednak nadzieja, że stopniowo, dzięki pomocy konsumentów, ekonomia kraju zacznie się poprawiać.

(ar)

Pożar Klasztoru i Kościoła w Gliwicach

W poniedziałek 7 lipca br. około godziny 20.45 w klasztorze OO. Redemptorystów w Gliwicach wybuchł groźny pożar.

Pożar powstał na poddaszu klasztoru. Wydobywający się stamtąd dym zauważyli ludzie i natychmiast powiadomili Ojców i straż pożarną. Na miejsce pożaru przyjechało 21 jednostek straży pożarnej, jednak pożaru nie udało się zlokalizować, szybko przeniósł się na dalsze skrzydła klasztoru i na strych kościoła pw. św. Krzyża. Pastwą ognia padły wszystkie dachy klasztoru, dach ponad główną nawą kościoła, także wieża, dzwony jednak ocalały. W jednym miejscu klasztoru na piętrze spadło również sklepienie. Samo wnętrze kościoła oraz klasztoru uratowano. Obecnie trwają tam prace zabezpieczające.

Przyczyny pożaru badają komisje. Kościół wraz z klasztorem jest zabytkiem pierwszej klasy.

Inches Slimmer
Printed Pattern

4751
SIZES 8-20
by Anne Adams

Sleek, sexy, sensational! You're the center of admiration in this Inches Slimmer shaping draped and gathered to one side. Have it in one or two fabrics.

Printed Pattern 4751: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 3/8 yds. 45-in; 1 yd. contrast.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Annie Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W 17th St., New York, NY 10011.
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Why put up with high prices—save dollars, get better quality! Send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. 94 patterns, Free Pattern Coupon (worth $1.75). Catalog, $1.00.
133-Fashion Home Quilting $1.75
130-Sweaters-Sizes 38-56 $1.75
129-Quick/Easy Transfers $1.75
127-Afghans 'n' Doilies $1.75

PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

27

(Ciąg Dalszy)

Nazajutrz już o godzinie szóstej był na dworcu wraz z Józefem i z wieloma kuframi, które trzeba było nadać na bagaż. Gdy przed odejściem pociągu przechadzał się po peronie, wciąż spoglądał na zegarek. Sam wprawdzie prosił, sam nalegał, by Łucja nie przychodziła, doznał jednak przykrego rozczarowania, że jej nie było. Na chwilę nawet opanował go głęboki smutek graniczący ze zniechęceniem.

Konduktorzy oznajmili że czas wsiadać. Pożegnał się z Józefem i wszedł do swego przedziału. Przez otwarte okno wpadł jasny snop słońca. Oparł się i patrzył na pustawy peron. O oznaczonej minucie, pociąg ruszył z miejsca. Wilczur stał w oknie, patrząc na oddalającą się Warszawę, na to miasto, które go zmogło, złamało i oto wypluwa ze swego wnętrza, jako coś zbędnego już; wyssanego, bezużytecznego...

— Niech im Bóg przebaczy, niech im Bóg przebaczy — powtarzały jego usta, ale w sercu słowa te nie znajdowały żadnego echa. Serce było ściśnięte bolesnym skurczem, zapiekła się w nim krzywda, zaskorupiał żal.

I to straszne poczucie samotności...

Wiedział, że po przybyciu na miejsce, uczucie to minie, ale teraz było mu z nim nad miarę ciężko.

Koła wagonu dudniły już na ostatnich zwrotnicach, ostatnie domki miasta oddalały się z przyśpieszoną szybkością, ostatnie dymy kominów fabrycznych potwora roztapiały się w horyzoncie.

Za plecami posłyszał głos otwieranych drzwi przedziału. Odwrócił się.

Przed nim stała Łucja z neseserem w ręku.

ROZDZIAŁ VII

Doktor Jan Kolski przyszedłszy z rana do lecznicy znalazł na swoim biurku list, zaadresowany ręką Łucji. Od razu poznał jej charakter pisma i z najwyższym zaciekawieniem otwierał grubo wypchaną kopertę. Zawierała kilka banknotów i dwa arkusze papieru.

Na pierwszym przeczytał:

„Drogi Panie Janie! Ponieważ mój wyjazd następuje dziś nagle, nie zdążyłam się z panem pożegnać osobiście, o co proszę nie mieć do mnie żalu. Okoliczności tak się złożyły, że muszę na czas dłuższy, może na zawsze, opuścić Warszawę. Na pożegnanie chcę pana obarczyć mą prośbą. Mianowicie, nie zdążyłam również zgłosić mojej dymisji w zarządzie lecznicy. Załączam ją na piśmie a wraz z nią zwracam pobraną do końca miesiąca pensję, którą proszę łaskawie wpłacić do kasy. W stosunku do tej instytucji chcę być zupełnie w porządku, chociaż należy mi się urlop. Jestem przekonana, że pan profesor Dobraniecki wiadomość o moim wystąpieniu przyjmie z prawdziwym zadowoleniem. Muszę panu dodać, że i mnie rozstanie się z lecznicą taką, jaką ona jest dzisiaj, sprawia wielką ulgę. Przesyłam panu najlepsze życzenia. Jestem pewna, że się spełnią, bo są szczere, no i dlatego, że pan na spełnienie tych życzeń zasługuje. Będę o panu pamiętała. Jeżeli zajdzie w moim życiu coś godniejszego uwagi — może do pana napiszę. Pozdrowienia dla wszystkich. Specjalnie niech pan pozdrowi ode mnie pacjenta z pokoju 116 i życzy mu rychłego wyzdrowienia. Serdecznie ściskam dłoń — Łucja".

Kolski trzy razy przeczytał ten list nie mogąc zrozumieć jego treści. Spadło to nań tak nieoczekiwanie, że cała jego świadomość wzbraniała się przeciwko przyjęciu tego, co się stało, przeciwko wytworzonej rzeczywistości.

Po otrzeźwieniu, natychmiast zatelefonował do Łucji, lecz aparat jej nie odpowiadał. Wybiegł z lecznicy, wskoczył do pierwszej napotkanej taksówki i pojechał na Polną. Dozorca domu też nie umiał mu dać żadnych wyjaśnień. Pani doktor meble sprzedała a z rzeczami dziś rano wyjechała na dworzec. Gdy ją pytał, dokąd ma ją wymeldować, oświadczyła, że jedzie w podróż, i że sama jeszcze nie wie.

— W podróż? — zapytał Kolski.

— A no tak powiedział.

— A na jaki dworzec pojechała?

— Tego już nie wiem, proszę pana.

— Dziękuję — bąknął Kolski, wciskając mu do ręki napiwek.

Z ulicy jednak zawrócił. Dogonił dozorcę i zapytał:

A o której pani doktor wyjechała? Która to mogła być godzina?

Dozorca podrapał się w głowę:

— A no chyba jeszcze szóstej nie było.

— Tak wcześnie — bez sensu zauważył Kolski. — A może mi pan powiedzieć, czy... odjechała sama, czy może ktoś odprowadzał?

Dozorca potrząsnął głową:

— Nie, nikt, proszę pana.

Wprost z Polnej Kolski pojechał na dworzec i sprawdził, że w okresie między godziną szóstą a siódmą, pociągi odchodziły we wszystkich niemal kierunkach i niepodobna było ustalić, który był pociągiem Łucji. Obiecywał sobie jeszcze szczegółowe studia nad rozkładem jazdy, na razie jednak musiał wracać do lecznicy. Po drodze łamał sobie głowę nad tym całym przygnębiającym zdarzeniem. Pierwsza rzecz — to motywy — starał się rozmyślać metodycznie — motywy wyjazdu. To że porzuciła lecznicę, było zupełnie zrozumiałe. Nie znosiła Dobranieckiego, nie umiała mu i innym przebaczyć sprawy Wilczura. Dlaczego jednak porzuciła Warszawę? Przecież w każdej chwili Kolski przez swoje stosunki, przez kolegów i przyjaciół mógłby dla niej znaleźć ostatecznie nie gorszą posadę gdzie indziej. Więc dlaczego nie wspomniała o tym ani słowa? W dodatku nie napisała prawdy. Bo jeżeli miała czas na zlikwidowanie mieszkania i sprzedanie mebli, to również mogła chociażby telefonicznie pożegnać się z nim. Wszystko to wyglądało bardzo tajemniczo.

Kolski wątpił, by mógł tu w grę wchodzić jakiś mężczyzna. Łucja nie należała do typu kobiet, które ulegają nagłym oczarowaniom, a poza tym kochała się przecież w Wilczurze. W grę tu nie mogła wchodzić również jej rodzina, z którą nie utrzymywała żadnych stosunków, dalsza rodzina, osiadła gdzieś pod Sandomierzem czy też pod Sieradzem.

Przez cały dzień Kolski chodził i spacerował z posępną twarzą. Przed wieczorem zameldował się u Dobranieckiego i wręczając mu list z dymisją Łucji, powiedział:

— Nie umiem sobie wytłumaczyć nagłego wyjazdu doktor Kańskiej. Musiało zajść coś ważnego. Czy profesor nic o tym nie wie?

Dobraniecki uważnie przyczytał oświadczenie Łucji i wzruszył ramionami.

— Nic nie wiem i nawet dziwę się, że doktor Kańska w ten sposób rozstaje się z zakładem. Oczywiście te pieniądze będzie pan łaskaw jej odesłać. Mniejsza o mnie. Może pan też napisać, że wyraziłem swoje zdziwienie.

— Nie będę mógł napisać, panie profesorze, gdyż nie zostawiła mi swego adresu. Jestem bardzo niespokojny, bo przypuszczam, że musiało się stać coś złego. Nagle zlikwidowała swoje mieszkanie i wyjechała w niewiadomym kierunku. Telefonowałem do wszystkich jej znajomych i od nikogo nie mogę się dowiedzieć.

Dobraniecki spojrzał nań z pół-ironicznym uśmiechem:

— Czy i pan profesor Wilczur nie mógł panu udzielić żadnych informacji?

Kolski szeroko otworzył oczy:

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Wiadomości z Town of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

1—Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Jul. Słowackiego, 1700 west 48-ma ulica, o ogdzinie 7:30 wiecz.

2—Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego — o godz. 7-ej wieczorem.

3—Tow. Wawel, Gr. 1400 ZNP — w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.

4—Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg., 95-ta i So. Pulaski Road, o godz. 8-ej wieczorem.

5—Tow Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNPw każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej S.S. Piotra w Pawła, o godz. 8-ej wieczorem.

6—Biała Róża, Grupa 2326 ZNP Każda 3 środa miesiąca, w sali Marquette Field House, pokój 104, Pnr. 6700 So. Kedzie Ave., o godz. 7 wieczorem.

7—Tow. Wisła, Gr. 1919 ZNP, 2-ga niedziela miesiąca w sali Plac. 14 SWAP, 4139 S. Kedzie, o godzinie 2 po południu.

8— Tow. Millenium, Gr. 3175 ZNP 2-ga niedziela miesiąca. Cornell Park, 50-ta i So. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.

9—Tow. Tad. Kościuszki, Gr. 943 ZNP 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-ej SWAP, przy 48-ej i So. Wood ulica, o godz. 2-ej po poł.

10—Tow. Bol. Chrobrego, Grupa '577 ZNP—w 4-tą niedzielę mies., w sali Słowackiego, o godz. 1:30 po południu.

Klub Kujawiaków odbędzie wyborcze posiedzenie we wtorek, 9 września o godz. 7 wiecz. w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ul. Instalacja nowego zarządu odbędzie się 9 października.

St. Kwartnik — prezes
L. Siorek — sekr. prot.

Generał Edward L. Równy Laureatem Specjalnej Nagrody

Na Bankiecie Dziedzictwa K.P.A. Wydz. Illinois

Już niedługo, bo 12 października br., odbędzie się tradycyjny doroczny Bankiet Dziedzictwa, urządzany przez Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej. W czasie Bankietu zostaną wyróżnieni wybitni Amerykanie polskiego pochodzenia za swą dotychczasową pracę i sukcesy odniesione w dziedzinie swej specjalizacji. Podaliśmy już do wiadomości, że laureatką tegorocznej Nagrody Dziedzictwa będzie utalentowana aktorka filmowa i telewizyjna Stefanie Powers.

Laureatem specjalnej Merit Award będzie generał Edward L. Równy.

Gen. Edward L. Równy

Generał Edward Równy przez kilka lat był przewodniczącym specjalnej komisji opracowującej projekt umowy o kontroli zbrojeń pomiędzy wschodem i zachodem, znanej pod nazwą SALT II. W czasie swego aktywnego udziału w obradach nad projektowaną umową, przez sześć i pół lat, Generał spotkał się z grupą reprezentującą Rosję Sowiecką na bezpośrednich konfrontacjach i rozmowach przez ponad 1,000 godzin. Rok temu, nie mogąc się zgodzić z ostateczną redakcją SALT II postanowił ustąpić ze służby wojskowej, zamiast popierać politykę z którą się zupełnie nie zgadzał.

Generał Równy pracuje obecnie w Instytucie Smithsona w Washingtonie nad opracowywaniem książki na temat stylu rokowań jaki mają Rosjanie.

Kongres Polonii Amerykańskiej Wydziału na stan Illinois pragnie w szczególny sposób wyróżnić Generała, za pewną zdecydowania i odwagi postawę, za wierne przestrzeganie ideałów w które wierzy, za gotowość zrezygnowania z poważnego stanowiska w imię wierności tym ideałom.

Mamy nadzieję, że cała chicagoska Polonia stawi się gremialnie, aby oddać cześć wybitnemu swojemu Synowi.

Chcielibyśmy również podkreślić, że udział w Bankiecie Dziedzictwa jest również wyrażeniem swego poparcia dla pracy tej pożytecznej organizacji. Mieliśmy dowód jak bardzo ta praca jest potrzebna choćby w czasie ostatnich dni, kiedy to Polska przeżywała poważne problemy społeczne i ekonomiczne. Dochód z Bankietu jest w całości przeznaczony na całoroczną pracę Wydziału.

Bankiet odbędzie się w niedzielę, 12 października, w pięknych salach Hyatt Regency O'Hare.

W sprawie rezerwacji i bardziej szczegółowych informacji prosimy telefonować do przewodniczącej kom. rezerwacji Zofii Kuntaras — tel. 863-5297, albo do biura Wydziału — tel. 282-0600.

Do Korp. Pomocniczych SWAP Okręgu I-ego

50-ty (Złoty) Zjazd Okr. I-ego Korp. Pom. odbędzie się w sobotę 11 i w niedzielę 12-ego października, w Domu Weteranów Okr. I-ego SWAP, pnr. 1239 N. Wood Str., o godz. 9 rano punktualnie.

Delegatki są wybierane jedna na 10 członkiń i większy ułamek. Proszę Was, wybierając delegatki miejcie na względzie takie Koleżanki, które znają dokładnie naszą pracę Organizacyjną i jej potrzeby i wymagania.

W programie będziemy wspólnie radzić o dalszej pomocy Wet. -Inwalidom, Fund. Inwalidzkim Im. I. J. Paderewskiego, Fund. Zapomogowym przy Okr. I-szym, Tablicy Pamiątkowej, Konteście Werbunkowym oraz o innych sprawach dotyczących dobra naszej Organizacji i Wet.-Inwalidy.

Uprasza się Korpusy o załatwienie podatku do Głównego Zarządu i Okręgu I-ego Korpusów Pomocniczych.

Z okazji 50-go (Złotego) Zjazdu, apeluję do Pań aby zapisywały się w szeregi naszej szlachetnej Org. Korp. Pom. pracując dla nieszczęśliwych i chorych Wet.-Inwalidów pierwszej i drugiej Wojny Światowej, krórzy tej pomocy potrzebują.

Maria L. Szeląg — prezeska
Okr. I-go Korp. Pom. SWAP

Placówka 5 SWAP

Placówka Macierzysta Nr. 5 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, zwołuje posiedzenie, w niedzielę 14 września o godz. 2-ej po poł., w sali SWAP, 1239 N. Wood ulica. Uprzejmie prosimy wszystkich Kolegów o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Po posiedzeniu "Smoker", dla uczczenia Święta Żołnierza Polskiego.

Uprasza się Kolegów o ile kto ma ważne wnioski na Zjazd Koleżeński, aby podali na tym posiedzeniu, dla wybranych Delegatów.

Mieczysław Sterminski — Komendant
Stanisław Pyka — Adiutant

Zebranie Oddziału Sanitariuszek Nr 3 Ligi Morskiej

Powakacyjne zebranie Oddziału Sanitariuszek Nr 3 Ligi Morskiej odbędzie się w piątek, 5 września, o godz. 6:30 wiecz. w sali Copernicus Center, 3108 N. Milwaukee Ave.

Ze względu na ważność omawianych spraw prosimy wszystkie koleżanki o przybycie.

W. Sidor — prez.; J. Kroll — sekr.

Klub Ziemi Sandomierskiej

Komitet Organizacyjny Klubu Ziemi Sandomierskiej podaje do wiadomości, że zebranie Klubu odbędzie się w niedzielę 7 września o godz. 4 po poł. w Domu Kombatanta 3242 N. Pulaski Rd.

Komitet apeluje do osób urodzonych lub zamieszkałych przed przybyciem du USA na Ziemi Sandomierskiej o przybycie na zebranie.

Komitet Organizacyjny

MOSKWA — Iraida Jakunin w towarzystwie dwojga przyjaciół w drodze z gmachu sądu, gdzie skazano jej męża Gleba za "działalność antysowiecką". (UPI)

KRONIKA TRÓJCOWA

Apel

Zwracamy się do naszych parafian, którzy potrafią zrozumieć język angielski, by zaprenumerowali "Chicago Catholic". Cena za roczną prenumeratę wynosi $8.00. Jest to pismo pouczające i pobudzające naszą wiarę.

Zmarli:

Franciszek Budis (Budzisz).

Chorzy

Prosimy o modlitwy za chorych: Zygmunt Piechocki, Aleksandra Muleronek, Louis Szyszlak, Stella Szyszlak, Mildred Szatkowska, John Dombrowski, Janina Ciszek, Ignacy Kopczynski, Anna Laskowska, Walter Straube, Stanisław Stangret, Katarzyna Dreksler, Jan Zwirowski, Agnes Sliwski, Maria Ostrowska, Katarzyna Satko, Leontyna Rudwicki, Mildred Szdorski, Felicja Mendera, Ted Wenecki, Mary Drzewiecki i Casimir Kobos.

Wieczorek Taneczny

Tow. Imienia Jezus urządza "Polka-Wieczorek" z orkiestrą Joey Mann, dnia 27-go września na sali parafialnej o godzinie 8-ej wiecz. Bilety po $3.00, można nabyć na plebanii lub od członkiń.

Zebrania

Tow. Różańca św. i Tow. Szkaplerza odbędą zebranie 14-go września zaraz po sumie w budynku szkolnym.

Tow. Pań Pomocy — posiedzenie będzie 14-go września zaraz po sumie.

Zebranie Zarządu Wydziału K.P.A.

Kongres Polonii Amerykańskiej Wydział na stan Illinois zawiadamia, że miesięczne zebranie Zarządu Wydziału odbędzie się w poniedziałek 8 września br. w salach SPK Koło 31 przy 3242 N. Pulaski Rd. o godz. 7:30 wiecz. Obecność wszystkich członków Zarządu i Dyrekcji obowiązkowa.

Anna Rychlińska — prezes

Zabawa Stoliczkowa Korpusu Pań Pl. 2 SWAP

Korpus Pań przy Plac. Nr. 2 SWAP urządza zabawę stoliczkową w sobotę, 6 września, o godz. 6:99 wiecz., w sali Domu Weteranów, 4800 S. Wood St. Zaprasza się koleżanki na naszą zabawę i zakupienie 2 biletów po $1.00. Prosimy o przyniesienie fantów albo ciasta. Dochód przeznaczony dla naszych chorych weteranów.

H. Zając — przew.; L. Bonder — prez.; M. Byczkowska — sekr.

Zabawa Klubu Iwonicz-Zdrój

Klub Iwonicz-Zdrój serdecznie zaprasza członków z rodzinami i przyjaciółmi na zabawę, która odbędzie się w sobotę, 6 września, o godz. 8 wiecz., w sali St. Nicholas, 2701 N. Narragansett Ave. Wstęp $4.50. Gra orkiestra "Polonia". — Komitet.

Tow. Ratunkowe Kwików

Tow. Ratunkowe Kwików odbędzie posiedzenie powakacyjne w niedzielę, 7 września, o godz. 2:30 po poł., w sali 5814 W. Fullerton Ave. Wszyscy członkowie proszeni o obecność, gdyż mamy dużo ważnych spraw do załatwienia.

Franciszek Banek — prezes
Czesław Walczak — sekretarz

Miesięczne Zebranie "Heritage Club"

Miesięczne zebranie "The Heritage Club of Polish Americans" odbędzie się w niedzielę, 7 września, o godz. 2 po poł. do 5 po poł. w Norwood Park fieldhouse, 5801 N. Natoma.

Zarząd

Co Słychać Wśród Podhalan

Koło 20 Literacko Dramatyczne im. Kazimierza Przerwy-Tetmajera zaprasza Podhalan i Polonię na zabawę stoliczkową w niedzielę, 14 września, godz. 2 po poł., do Domu Podhalan, 3035 West 51-sza ulica.

Zarząd prosi o przyniesienie fantów. Jest to nasza jedyna doroczna impreza dochodowa. Prezes Andrzej Łacek wraz z całym Zarządem apeluje o obecność wszystkich członków.

* * *

Wybór Królowej Podhala

Zarząd Koła 23 Odrowąż Podhalański zaprasza na wielki piknik pod nazwą "Wybór Królowej Podhala", który odbędzie się w niedzielę, 14 września, w ogrodzie Woźniak Cassino, 2550 S. Blue Island Ave. Początek 1 po poł. Orkiestra Biało-Czerwoni, Kapela Góralska i występ zespołu Hyrni.

W dalszym ciągu przyjmowane są zgłoszenia dziewcząt w wieku od lat 16 do 25. Zgłoszenia przyjmuje prezeska Anna Ligas — telef. 376-2311, albo sekretarka Janina Kowalowska — tel. 585-0198.

Apel o Pomoc

Rozważne stanowisko i postawa strajkujących w Polsce robotników oraz ich wyważone żądania, napawają nas ogromną nadzieją na lepsze jutro dla Kraju. Strajkujący robotnicy łącząc żądania polityczne z żądaniami gospodarczymi dowiedli dużego uświadomienia i zrozumienia dla sytuacji Polski.

Czteroletnie istnienie opozycji i prasa wydawana poza cenzurą pomogły ukształtować patriotyczne i polityczne postawy polskich robotników.

Komitet Pomocy przy Kongresie Polonii Amerykańskiej od czterech lat pomagał i pomaga krajowym ruchom demokratycznym. Ofiarność Polonii umożliwiła naszym rodakom w kraju rzeczowe wypracowanie dążeń demokratyzacji Polski i poprawy bytu narodu.

W tej chwili straji zostały zakończone. Robotnicy polscy potrzebują jednak nadal naszej pomocy. POMÓŻMY IM przez przekazywanie swych donacji do Komitetu Pomocy, Assistance Comm. for the Human Rights Movement in Poland, na adres Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej: 3242 N. Pulaski Rd., Chicago, Ill. 60641.

Za Komitet: Bonawentura Migała — przewodniczący; Jan Jurewicz — skarbnik.

"Poezja Poza Cenzurą"

Wieczór Autorski Prof. T. Karpowicza

Studium Spraw Polskich serdecznie zaprasza Polonię na Wieczór Autorski, który odbędzie się w sobotę, 6 września, o godz. 7-ej wieczorem w dolnej sali OO. Jezuitów, 4105 N. Avers (na północny wschód od skrzyżowania ulic Pulaski z W. Irving Park).

Autor, prof. T. Karpowicz, wykładowca na Uniwersytecie Illinois Circle Campus, następca prof. Terleckiego na katedrze literatury polskiej, przedstawi sytuację i problemy współczesnej poezji polskiej, walczącej o wolność i demokrację w Kraju. Równocześnie, autor odczyta swoje najnowsze utwory poetyckie, które, ze względów cenzuralnych, nie były jeszcze opublikowane w Kraju, bo dotyczą najboleśniejszej i najżywotniejszej sytuacji narodu polskiego i kultury polskiej. Teksty będą czytane po raz pierwszy przez autora.

Prof. Karpowicz był zastępcą redaktora naczelnego miesięcznika Poezja w Warszawie i redaktorem miesięcznika społeczno-literackiego Odra we Wrocławiu. Przed przyjazdem do Chicago, wykładał literaturę polską w Niemczech. Jest również laureatem nagrody literackiej za poezję i dramat Fundacji Jurzykowskiego.

Po Wieczorze Autorskim, dyskusja i kawa z ciasteczkami.

Prosimy o najliczniejszy udział, ponieważ Autor przeznacza dochód na pomoc strajkującym robotnikom w Kraju.

Sekretariat

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Tow. J. Chrzciciela Grupa 1354 ZNP

Posiedzenie Tow. Jana Chrzciciela Grupa 1354 ZNP odbędzie się w niedzielę, 7 września, o godz. 2 po poł. w sali SWAP, 1239 N. Wood ul. Prosimy wszystkich członków o obecność.

A. Górski — prez.
M. Sadowska — sekr. prot.

Tow. Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP

Posiedzenie powakacyjne Tow. Gwiazda Wolności, Grupy 1820 ZNP odbędzie się w niedzielę, 7 września, o godz. 2:30 po poł. w sali Bagatela, 1122 N. Milwaukee Ave.

Mamy wiele spraw do omówienia, prosimy więc o liczny udział w zebraniu. Podajemy do wiadomości, że nasz Jesienny Bal odbędzie się w sobotę, 18 października w sali SPK, 3242 N. Pulaski.

J. Gordon — prez.; J. M. Rutkowski — sekr. prot.

Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP

Zebranie powakacyjne Tow. Niepodległość Grupy 768 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 8 września o godz. 7:30 wiecz. w sali Słowackiego, 1700 W. 48-a ul. Sekretarz finansowy urzędował będzie od godz. 7 wiecz.

Zarząd prosi wszystkich członków o przybycie ze względu na ważność omawianych spraw.

K. Jasinski — prezes
J. Molek — sekr. prot.

Zapisy Do Szkoły Im. K. Pułaskiego

W tę sobotę, 6 września, rozpoczyna się nauka w polskiej szkole przy parafii św. Wacława, 3435 N. Lawndale. Początek zajęć o godz. 9 rano. Jednocześnie kierownictwo szkoły im. Pułaskiego zawiadamia, że w tym samym czasie sekretariat będzie przyjmował zapisy tych dzieci, które nie zdążyły wcześniej dopełnić rejestracji. Szkoła im. Pułaskiego prowadzi klasy podstawowe i gimnazjalne.

Kierownictwo Szkoły

Klub Wioski Niedzieliska

Klub Wioski Niedzieliska urządza zabawę towarzyską w sobotę, 6 września, o godz. 8 wiecz., w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Całkowity dochód przeznaczony na budowę kościoła w naszej wiosce.

Zarząd

Zabawa Stoliczkowa Tow. Borzęcin

Tow. Ratunkowe Borzęcin urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, 7-go września, o godz. 2 po poł., w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Daniela Stęśko — sekr. prot.

Zebranie Tow. Białego Orła, Gr. 2727 ZNP

Regularne powakacyjne posiedzenie Towarzystwa Białego Orła, Grupa 2727 ZNP, odbędzie się w piątek, dnia 5 września 1980 r., w Sali Weteranów, 4800 S. Wood ul. Początek posiedzenia o godzinie 7:30 wieczorem, a sekretarka finansowa Pani Józefina May będzie zbierać składki członkowskie od godziny 7:00 wiecz.

Ponieważ przez czas wakacji nagromadziło się wiele spraw do załatwienia, wszyscy członkowie proszeni są o obecność.

Frank Goryl — prezes
Walter Tokarz — koresp.

Spotkanie Tow. Przyjaciół Zabytków Krakowa

Towarzystwo Przyjaciół Zabytków Krakowa przy Polskim Muzeum w Chicago zaprasza na swoje spotkanie, które odbędzie się w sali na parterze Polish Museum of America, 984 N. Milwaukee — wejście od strony parkingu, w dniu 5 września 1980 o godzinie 7 wieczorem.

Inicjatorem i organizatorem spotkania jest mgr Józef Sulma, członek ZPAP w Krakowie, długoletni konserwator naszego Muzeum, odznaczony złotym medalem miasta Krakowa za całokształt swej działalności konserwatorskiej. Rozpocznie on spotkanie omawiając problemy konserwacji zabytków podwawelskiego grodu.

W spotkaniu zapowiedziała również swój udział mgr Teresa Rogowska — członek rzeczywisty ZPAP, posiadaczka złotej odznaki miasta Krakowa, która brała bezpośredni udział w rewaloryzacji zabytków tego miasta.

Serdecznie zapraszamy wszystkich tych, którzy pragną czynnie działać w akcji odnowy bezcennych reliktów naszej sztuki sakralnej i świeckiej w Krakowie.

Kustosz Muzeum Polskiego
w Chicago
Ks. Donald Biliński

KTOKOLWIEK WIE, GDZIE SIĘ ZNAJDUJE **IRENA BARTKOWIAK,** JEST PROSZONY UPRZEJMIE O SKONTAKTOWANIE SIĘ Z MARIANEM — TEL. 281-2063. BYŁA ONA U NAS W DNIU 26-go SIERPNIA, 1980 r.

UBEZPIECZENIA
SAMOCHODOWE
NA ŻYCIE
OD OGNIA
STATE FARM INSURANCE
DZWON PO POLSKU LUB ANGIELSKU:
Stefańczyk Robt.
486-0443
3908 W. DIVERSEY

KOUBA'S
Domowej Roboty "Hickory" wędzona
KIEŁBASA
5715 W. Cermak Rd., Cicero 863-2523
(dawniej Emily's Foods of 26th Street, Chicago)

UWAGA! TELEGRAM!
PODWYŻKA CEN TRAKTORÓW
Dokładnych Informacji udzieli
Autoryzowany Dealer PEKAO
INTERCONTINENTAL TRAVEL
Telefon do Centrali: 772-8010
NOWOSC — Tylko U Nas!
Kolorowe Prospekty RITMO i FIAT 127
Kolorowe Telewizory — $490
5047 S. Ashland Ave. 1650 W. 48th St.
3055 N. Milwaukee Ave. 1050 N. State St.

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 40¢

Sekretarz Stanu Muskie Zabrał Głos

W skandalicznej sprawie antypolskich i antypolonijnych wypowiedzi wysokiego urzędnika Departamentu Stanu, który kryjąc się za parawanem anonimowości złożył korespondentowi "Chicago Tribune" napastliwe opinie, trzeba odnotować reakcję Sekretarza Stanu, Edmunda Muskie.

Reakcja ta była następstwem zdecydowanej akcji prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej, Alojzego Mazewskiego, który poruszył przysłowiowo niebo i ziemię, aby zarówno potępić wypowiedzi anonima, jak też wykazać jego ignorancję i uprzedzenie w stosunku do postawy Polonii Amerykańskiej w sprawie konfliktu robotników z komunistycznymi władzami oraz potrzeby udzielenia Polsce pomocy.

Trzeba więc powrócić do sprawy, przekazując do wiadomości polonijnego społeczeństwa przede wszystkim pełny tekst depeszy, jaką Muskie nadesłał na ręce Mazewskiego. Jest to znamienny dokument, świadczący dowodnie, że anonim z Departamentu Stanu jest wręcz szkodnikiem, skoro uzurpował sobie rolę rzecznika Departamentu, a odegrał ją w sposób, który wskazuje, że świadomie zamierzał poniżyć Polonię, na tle wystąpienia K.P.A. z sugestiami co do udzielenia pomocy gospodarczej Polsce, jak też świadomie napiętnował Polskę jako "nieprzejednanego wroga" Zachodu, a szczególnie Stanów Zjednoczonych.

Depesza Sekretarza Stanu do Prezesa K.P.A. i ZNP z dnia 30 sierpnia rb. jest treści następującej:

Dear Al: I share your shock an anger over the unattributed quotation which appeared in the August 27 Chicago Tribune article following Monday's most productive meeting at the State Departament.

For the record let me reiterate what I told you during our telephone conversation. The unattributed remarks did not in any way represent the views of the Department of State. I am seriously considering your proposals, which Roz Ridgway brought promptly to my attention, and am grateful for your contribution. In fact, I released a statement this afternoon covering some of the points your raised in your meeting with counselor Ridgway.

I appreciate this opportunity to set the record straight as I believe both you and I deserve to be accurately represented.

I hope you will accept my deep apologies on behalf of the Department of State for any misunderstandings resulting from the article.

With best wishes, I am sincerely,
Edmund S. Muskie
Department of State, Wash., D.C.

Z informacji na temat wystąpienia anonima wynika jasno, że wiedział on dobrze co robi. To nie korespondent "Chicago Tribune" zwrócił się do anonima o wypowiedź, ale właśnie anonim z własnej inicjatywy podrzucił korespondentowi swoje opinie, zasłaniając się jednak anonimowością. Miał więc pełną świadomość, że z wiadomych tylko jemu celów podejmuje posunięcie, które nie jest czyste. Gdyby bowiem miał na celu wniesienie konstruktywnego wkładu w problem pomocy gospodarczej dla Polski, powinien był jasno stwierdzić kim jest i w imię jakich racji uważa za stosowne wystąpić odważnie, nie ukrywając się tchórzliwie za anonimowością.

Oceniając całą tę "aferę" po upływie pewnego czasu skłonni jesteśmy uznać, że stało się dobrze, iż "Chicago Tribune" odsłoniła zakulisowe intrygi anonima, który — nawiasem mówiąc po swoim wystąpieniu został zawieszony w urzędowaniu. Departament Stanu, reagując na protestacyjną akcję prezesa Mazewskiego, zdecydował przeprowadzenie formalnych dochodzeń.

Nie mamy żadnych wątpliwości, opierając się na tonie i merytorycznych stwierdzeniach depeszy Sekretarza Stanu do Prezesa K.P.A., że dochodzenia te potwierdzą szkodnictwo anonima w jego antypolonijnej i antypolskiej "dyplomacji", jak też dadzą podstawy dla konkluzji, że tego typu osobnik nie nadaje się do służby w tak wyczulonym dziale politycznym, jakim jest Departament Stanu.

Nie może być miejsca w tym Departamencie dla ludzi, prowadzących własną politykę uprzedzeń wobec postawy milionów obywateli polskiego pochodzenia, występujących do administracji rządowej w konkretnej, a wyjątkowo ważnej i wyjątkowo delikatnej, sprawie polityki Washingtonu w stosunku do Polski.

I nie może być w Departamencie miejsca dla człowieka, który bzdurnie, właśnie "preposterous", piętnuje Polskę jako "nieprzejednanego wroga" Zachodu, a szczególnie Stanów Zjednoczonych.

Sytuacja Nie Jest Łatwa

Prez. Jimmy Carter, mający w polityce wewnętrznej kampanię przedwyborczą i związane z nią trudności, nie ma łatwej sytuacji i w polityce międzynarodowej. Powstały bowiem w ostatnim czasie różne komplikacje, które osłabiają pozycję Prezydenta jako czołowego przywódcy zachodniego świata, gdyż rozwój wydarzeń rzuca cienie na tę nominalną jego rolę.

Polityka zagraniczna Washingtonu w odniesieniu do sytuacji w krajach, które liczą na amerykańską pomoc, niestety nie rozwija się w sposób, mogący świadczyć o wpływach najpotężniejszego mocarstwa. Różne przyjazne Stanom Zjednoczonym kraje mają obawy, czy rzeczywiście mogą liczyć na pomoc, a wśród formalnych sojuszników amerykańskich zarysowuje się wyraźnie skłonność do rozwiązywania problemów polityki międzynarodowej we własnym zakresie, niezależnie od postawy Stanów Zjednoczonych.

Ten brak decydujących wpływów Waszyngtonu wystąpił ostatnio szczególnie wyraźnie na terenie Środkowego Wschodu, gdzie w rokowaniach pokojowych Izraela i Egiptu nastąpił niebezpieczny zastój, zarysowujący się coraz ostrzej oraz zagrażający dotychczasowym osiągnięciom, według porozumienia z Camp David. Zastój ten po prostu zagraża wybuchem nowego kryzysu.

Trzeba wręcz uznać, że Prezydent jest prawie bezsilny. Izrael poczyna sobie na własną rękę, przeprowadzając ataki na bazy partyzantów palestyńskich na terenie południowego Libanu, nie troszcząc się zbytnio, że używa w tych atakach amerykańską broń, co jest sprzeczne z przyjętymi ograniczeniami w zakresie dostaw amerykańskiego uzbrojenia dla państwa żydowskiego.

Walki na pograniczu Libanu i Izraela uderzają w stale podejmowane wysiłki Waszyngtonu, aby zostały podjęte rokowania izraelsko-egipskie. Prez. Sadat przerwał te rokowania właśnie z racji zarówno nieustępliwości Izraela odnośnie problemów palestyńskich, jak i z racji wypadów izraelskich sił zbrojnych na teren Libanu. Carter napróżno apeluje do Sadata i premiera Begina o podjęcie rokowań, które objęłyby i sporne zagadnienia Palestyńczyków.

A tymczasem Izrael stwarza na okupowanych terenach arabskich fakty dokonane (osiedla, uznanie Jerozolimy za "wieczną" stolicę), nie przywiązuje wagi do amerykańskich protestów, jak też nie liczy się z uchwałami Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych. Co więcej, Begin jest tak przekonany o niezmienności postawy Stanów Zjednoczonych wobec Izraela, że wystąpił o nową pomoc zbrojeniową w sumie $2.9 biliona na rok budżetowy, zaczynający się 1 października 1981 r. W tym roku Izrael otrzyma $1.8 biliona, a w następnym — $2.2 biliona. Czy więc Washington ma jedynie dawać pomoc, a nie może wpływać na bojową politykę Izraela?

Stan rzeczy na Środkowym Wschodzie nie jest jedyną komplikacją w polityce Prezydenta. Nie powodzi się mu w zabiegach o złagodzenie sytuacji wewnętrznej w Korei Południowej. W Afryce Południowej występuje skłonność do zarzucenia reform na korzyść Murzynów, co zagraża nasileniem rewolucyjnej akcji czarnych partyzantów. Fale anarchii zaczynają też ujawniać się w Indiach.

Sytuacja Prezydenta rzeczywiście nie jest łatwa.

To i Owo

Okazało się, że "jogging", czyli bieganie poranne wydaje się szalanie niebezpieczne dla pożycia małżeńskiego! Według amerykańskich badań skutków joggingu (bo mówi się o niebezpieczeństwach tego sportu zarówno jak o dodatnich czynnikach), wśród biegających panów dały się zauważyć alarmujące skłonności do porzucania żon, lub choćby ich zdradzania. A to podobno dlatego, że poranne latanie daje im taki zastrzyk sił i energii na cały dzień, że muszą je jakoś wyładować . . .

★

Michael Dengler z Minneapolis miał zawsze przedziwne ciągoty do cyfr. Przypisywał im jakieś specjalne znaczenie w życiu i nadal w to wierzy. Postanowił więc zmienić swoje nazwisko na . . . 1-0-6-9.

Sąd Najwyższy Stanu Minnesota pozwolił mu złożyć odpowiednie podanie w tej sprawie, pod warunkiem jednak, że nazwisko będzie się pisało: One-Zero-Six-Niene.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Robotnicy Polscy Wskazują Drogę . . .

SWOBODA (Nowy Yorк). — Obywatele PRL, szczególnie robotnicy są niezadowoleni z niezdarności i nieumiejętności rządzenia komunistycznego reżymu, który już 35 lat kieruje bez powodzenia tym energicznym, kiedyś radosnym narodem. Najwięcej niezadowolona jest ludność obietnicami, które nieprzerwanym potokiem płyną z polskiego parnasu rządowego. Jednak te obietnice rzadko się spełniają.

Obecna Polska właśnie powstała z obietnic, których rząd, ani komunistyczna partia (która oszukuje naród nawet swoją nazwą "komunistyczna" bo zatraciła ją celowo, aby nie wywoływać strasznego widma przeszłości, gdy Moskwa utopiła we krwi Polską Partię Komunistyczną formalnie ją rozwiązując), nawet nie myśleli dotrzymać.

Na przykład "rząd narodowej jedności", którego niby to propagowały Sowiety i ich polscy poplecznicy, istniał dotąd, dopóki był im potrzebny. Obiecywali: pierwszy prezydent powojennej Polski Bierut i Osóbka-Morawski, później obiecywał Gomółka, teraz obiecuje Gierek.

A przed sklepami kolejki, a w sklepach pustki. Gdy się zjawia jakiś żądany towar, każdy tam się rzuca.

Robotnik polski jest pracowity i utalentowany, w świecie należy do lepszych pracowników, a u siebie pracuje bez końca, nie mając z tego pożytku. 35 lat takiej — jak mówią Polacy "zabawy" — naród ma dość. Robotnicy w Polsce nie mają innego wyjścia jak aktywnie domagać się polepszenia warunków życia, przeciwstawiając się reżymowi i jego polityce. Więcej już nie chcą oni karmić się obietnicami, tym bardziej, że to, co się dzieje w kraju nie zawsze jest dla nich zrozumiałe. Może oni nie orientują się gdzie jest ta "beczka bez dna", w której bez śladu znika dorobek milionów pracujących w Polsce, gdzie również zginęły bez śladu 18 bilionów pożyczki z zagranicy?

Robotnicy innych krajów znacznie mniej pracują i mniej mając naturalnych bogactw kraju — osiągnęli znacznie lepsze warunki życiowe, o których Polacy nie mogą nawet marzyć. Kraje, zniszczone wojną już dawno powstały z biedy i ruin, a w Polsce — najważniejszych rzeczy brak, innych w ogóle nie ma, albo są za drogie.

W podobnej sytuacji znajdują się robotnicy Związku Sowieckiego z tą jedynie różnicą że pracują oni od ponad 60-ciu lat, ale i ich cierpliwość jest już na wyczerpaniu. Ściśnięci podwójną obręczą: z jednej strony przez rząd, który jest właścicielem wszystkich wyrobów produkcji państwowej, dyktujący ludności czym wolno jej się odżywiać, w jakiej ilości i w co się można ubierać. Z drugiej strony zaś przez partię komunistyczną, ogłupiającą propagandą i szantażem. Ludność robotnicza próbuje strącić z siebie te podwójne kajdany. W ZSRR zaistniały również strajki. W Nowoczerkasku milicja, KGB i wojsko siłą i przemocą złamały występ robotników. Ale teraz, gdy zastrajkowali pracownicy fabryk automobilowych im. Toliatti — "miecz rewolucji" KGB, milicja — cały terrorystyczny aparat — obawiał się interweniować. Więc partyjni przedstawiciele i państwowi biurokraci musieli przekonywać i namawiać ich, by wrócili do pracy.

Ale my jesteśmy jeszcze daleko od ogólnego robotniczego ruchu za żelazną kurtyną. Lecz on nadchodzi. A jemu wskazują kierunek polscy robotnicy idący w awangardzie! Teraz, jako odpowiedź na znaczną podwyżkę cen, tymczasem tylko na mięso, ale już przygotowaną na inne produkty — robotnicy polscy odpowiedzieli protestem a gdy komunistyczny rząd odrzucił ich żądanie — tysiące robotników zastrajkowało. Pierwsi powstali robotnicy Warszawy, później Lublina, a za nimi powstają robotnicy i w wielu innych zakładach pracy.

Gdy pracujący aktywnie strajkują, przeważnie osiągają swój cel. Fabryki jedna za drugą i przemysłowe zakłady zwiększają im wynagrodzenie. A występ polskich robotników ma jeszcze głębsze znaczenie, bo zachęca i daje przykład innym robotnikom, za żelazną kurtyną, pokazując, jak się walczy o prawa robotnicze, tym-

Apel 64 Intelektualistów Do Władz PRL

Gdy wybuchł strajk w stoczniach Wybrzeża i gdy nie było jasne jakie stanowisko zajmą władze, grupa 64 polskich intelektualistów wystąpiła z apelem o natychmiastowe podjęcie rozmów ze strajkującymi robotnikami.

Wśród sygnatariuszy tego dokumentu znajdują się ludzie różnych orientacji politycznych, w tym i członkowie partii. Znalazły się tam nazwiska kilku osobistości polskiego życia naukowego, nie figurujące uprzednio na podobnych listach otwartych.

Autorzy apelu stwierdzili, że obecna chwila może się okazać dla Polski krytyczna. Podkreślili, że nie było to bynajmniej zaskoczenie, ponieważ oznaki kryzysu rysowały się od dawna, ale nikt na to nie zwracał uwagi.

"Jeszcze raz okazało się, że nie można rządzić narodem nie słuchając jego głosu. Robotnicy polscy walczą dojrzale i stanowczo o swoje prawo i prawo nas wszystkich do lepszego i godniejszego życia" — stwierdzono w apelu.

Dodano, że w tej walce miejsce całej postępowej inteligencji jest po stronie robotników. Oświadczono, że isnieje konieczność podjęcia drogi rozmów, drogi kompromisu.

"Nikt nie ma prawa stawiać losu kraju na jedną kartę, ani niszczyć nadziei na lepszą przyszłość" — tego cytatu z listu otwartego 64 intelektualistów użył w swym przemówieniu do społeczeństwa Edward Gierek. Dalszy ciąg tej myśli jest następujący:

"Nikomu nie wolno się uciekać do aktów niesprawiedliwości, przymusu czy do prób gwałtu. Nie wolno dopuścić do powtórzenia się tragedii sprzed 10 lat, nie wolno dopuścić, by znów przelała się krew". Nawet godzina zwłoki w podjęciu rozmów grozi nieodwracalną sytuacją, podkreślono w dalszej części apelu.

Autorzy listu postulowali o udzielenie gwarancji bezpieczeństwa strajkujących i uznania prawa do powoływania autentycznych przedstawicielstw związkowych. Za niezbędne uznali także poinformowanie społeczeństwa o położeniu Polski i podjęcie ogólnonarodowej dyskusji w celu naprawy.

Wśród sygnatariuszy apelu, zredagowanych w słowach pełnych powagi i troski, znajdują się m.in.: profesowie historii: Aleksander Gieysztor, Stefan Kieniewicz, Adam Kersten, Nina Assodobraj-Kula, Tadeusz Łepkowski, profesor biochemii Wacław Gajewski, polonistka profesor Maria Janion, działacze katoliccy jak prof. Andrzej Święcicki i Andrzej Mazowiecki, pisarze — Tadeusz Konwicki, Marian Brandys, Andrzej Kijowski, Władysław Bartoszewski, Bogdan Cywiński.

Pod apelem podpisała się również żona b. premiera Osóbki-Morawskiego.

Ford w Kampanii

B. prez. Gerald Ford zamierza w ciągu 58 dni wygłosić 164 przemówienia dla poparcia kandydatury Ronalda Reagana. Najwięcej wystąpień kampanijnych planuje on w stanach Środkowego Zachodu i nad Atlantykiem.

Połączenie Unii?

Dwa wielkie związki zawodowe: United Auto Workers i International Association of Machinists rozpoczęły rozmowy zmierzające do połączenia obydwu organizacji. Gdyby doszło do połączenia, powstałaby największa unia robotnicza, licząca około 2.5 miliona członków.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Fałszywie Rozumiana Tolerancja

Szanowny Panie Redaktorze.

P. Jerzy Przyłuski polemizując z listem "Moralna kwalifikacja prof. A. Korbońskiego" ("Dziennik Związkowy" z dn. 12 sierpnia- wyrwał z tekstu jedno zdanie opuszczając z niego dwa pierwsze słowa: "naszym zdaniem", po czym zapytuje w czyim imieniu ośmiu sygnatariuszy kwalifikuje moralne postępowanie p. Korbońskiego. Odpowiedź zawarta jest właśnie w tych dwu słowach pominiętych przez p. Przyłuskiego: w imieniu własnym.

P. Przyłuski nie protestuje przeciwko zalecanej przez prof. A. Korbońskiego politykom amerykańskim likwidacji sprawy polskiej i całej Europy Wschodniej w drodze porozumienia między Stanami Zjednoczonymi i ZSRR. Oburza się natomiast na tych, którzy ośmielają się tego rodzaju wystąpienie moralnie potępić.

W czasie okupacji opinia publiczna w kraju piętnowała i bojkotowała ludzi, którzy wyłamywali się ze wspólnego frontu patriotycznego i działali na szkodę kraju. Nie wiem, gdzie p. Przyłuski przebywał w czasie ostatniej wojny, ale nie ma żadnych podstaw, by przypuszczać, że wyłamałby się z tej solidarnej postawy społeczeństwa. Była ona formą samoobrony, bardzo skuteczną wobec jednostek oportunistycznych. Nacisk opinii publicznej jest ważnym środkiem walki politycznej z przeciwnikiem, który występuje przeciwko polskim dążeniom wolnościowym. Fałszywie rozumiana "tolerancja" w interpretacji p. Przysłuskiego może oznaczać rozbrojenie samych siebie.

Jan Nowak-Jeziorański

Odpowiedź Na Atak

Dnia 26 sierpnia 1980 w artykule p.t. "Reagan i Chiny", Dziennik Związkowy zaatakował kandydata partii republikańskiej Ronalda Reagana. Przytaczam wyjątki z artykułu: "Kłopot z Reaganem polega na tym, że bardzo łatwo zmienia swoje nastawienie . . .". Zdanie to w stu procentach odnosi się nie do Reagana, lecz do prezydenta J. Cartera, o czym cały świat dyplomatyczny wie od 3-ch i pół lata.

"I nic dziwnego, że w Pekinie wskazuje się na brak wyrobienia Reagana w dziedzinie polityki zagranicznej . . .". — Bardzo trafne określenie, dotyczące również prez. Cartera, nie tylko Reagana.

"Sprawcą kłopotów jest sam Reagan . . ." — jakich kłopotów?! Od trzech i pół lat Stany Zjednoczone mają kłopotów bez liku wskutek błędów popełnionych przez prez. Cartera i liberalnych członków ciał ustawodawczych.

W dalszych wypowiedziach autor art. twierdzi, że polityka dwóch Chin jest nie do przyjęcia przez Pekin, czego Chińczycy bynajmniej nie ukrywają. Oczywiście, że nie ukrywają, bowiem w grudniu 1978 roku Administracja Cartera bez sprzeciwu wykonała żądania podyktowane przez Pekin, jako warunek nawiązania stosunków dyplomatycznych z USA, zerwanie łączności dyplomatycznej i Traktatu Wspólnej Obrony z Tajwanem, który przez ćwierć wieku był ważnym ogniwem w łańcuchu obronnym Pacyfiku. Zerwanie traktatu z Tajwanem przez prez. Cartera było aktem bezprawnym, wbrew konstytucji Stanów Zjednoczonych, co spowodowało wniesienie oskarżenia do Sądu Okręgowego D.C. przez senatorów i kongresmanów z sen. Barry Godlwaterem na czele.

Dzisiejszy rząd Stanów Zjednoczonych A.P. uważa Chińską Republikę Ludową za naturalnego sojusznika i wspiera ją tak, jak w II-ej wojnie światowej wspierany był ZSRR, zamiast traktowania go, jako przypadkowego partnera. Takim samym konjunkturalnym partnerem są dzisiaj Chiny.

W tej chwili Chiny potrzebują pomocy ekonomicznej i technicznej ze strony USA, a już roszczą sobie pretensje do dyktowania im w sprawach założeń zagranicznych i politycznych, a nawet do wtrącania się w sprawy "platformy" kandydata na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Leopold Srebałowicz

bardziej, że już minął czas "oddziałów karnych". Jeszcze w Nowoczerkasku Moskwa mogła rzucić na strajkujących robotników KGB i wojsko. Teraz i ona boi się stosować przemoc. Dziś komunistyczna partia i rząd zmuszone są stosować inną taktykę, ulegając ponikąd strajkującym: Przeprowadzając rozmowy i dyskusje z "gospodarzami kraju" — tak komunistyczna propaganda nazywa robotników.

Gierkowi i jego "kolegom po fachu" Moskwa chętnie rozkazałaby zastosować siłę i terror wobec stawiających żądania strajkujących robotników, lecz już nastąpiły inne czasy i "mądra partia" na to się nie odważy.

Przełożyła Ludwika Czerska
("Swoboda" jest czasopismem amerykańskich Ukraińców.)

DZIAŁ KOBIET

Modny zestaw na jesienne chłody. Obszerna wełniana spódnica, sweterek z czapeczką, wykonany z wełny na drutach i luźna peleryna. Warto może zwrócić uwagę na sweterek, który jest krótki i obcisły, wykończony obszerną falbaną (z tej samej włóczki) wokół szyi i rękawów.

Letnie Niebezpieczeństwo

Wiele osób cierpi na uczulenie, które jest następstwem ukąszenia przez owady. Ostanio w prasie medycznej opublikowane zostały doniesienia na temat odkrycia nowej, bardziej skutecznej od dotychczasowych, szczepionki.

Szczepienia ochronne zalecane są szczególnie osobom mającym skłonność do niebezpiecznych, niekiedy groźnych dla życia uczuleń. Według statystyk, 60 proc. osób przejawia mniejsze lub większe uczulenie na ukąszenia owadów. Szczepienia redukują ryzyko poważniejszych reakcji do 3 proc. O zastosowaniu szczepionki powinien zadecydować lekarz po uprzednim przeprowadzeniu odpowiednich testów, biorąc równocześnie pod uwagę ogólny stan zdrowia pacjenta, jego wiek i stopień uczulenia. Nie należy natomiast szczepić osób, które nie wykazują silniejszych reakcji, zaś skutki ukąszeń występują w postaci niegroźnych lokalnych obrzmień oraz świądu i miejscowego bólu.

W takich wypadkach wystarczy zastosowanie okładów oraz przyjmowanie aspiryny lub środków antyhistaminowych, osłabiających działanie tego toksycznego hormonu wydzielanego przez owady powodujące skurcze naczyń krwionośnych.

Ukąszenia owadów są niekiedy przyczyną patologicznych objawów, których zespoły noszą nazwę odczynu alergicznego. Inaczej mówiąc, odczyn alergiczny jest zespołem reakcji chorobowych uczulonego ustroju, powstających pod wpływem alergenu, w tym wypadku jadu owadu. Do poważnych objawów zalicza się ogólny obrzęk ciała, zaburzenie systemu oddychania, występowanie pokrzywki, skurcze mięśni oskrzeli powodujące dychawicę oskrzelową oraz skurcze naczyń krwionośnych, wraz z równoczesnym porażeniem naczyń włoskowatych, prowadzące do znacznego obniżenia ciśnienia krwi. Krytyczny stan chorego spowodowany jest brakiem dopływu krwi do mózgu lub uczuciem duszenia wskutek powstania silnych obrzęków w gardle i na końcu języka. Na ogół im prędzej wystąpią objawy uczulenia, tym groźniejszy jest przebieg choroby, przy czym gwałtowna reakcja ustroju następuje niekiedy już po kilku minutach.

Osoba nie szczepiona, wykazująca silne uczulenie na ukąszenie owadów, powinna w razie wypadku otrzymać natychmiast zastrzyk z adrenaliny, która przyspiesza i wzmacnia akcję serca, rozszerzając naczynia krwionośne, mięśni, płuc, serca i mózgu. Adrenalina ponadto wzmaga oddychanie i poprawia sprawność układu mięśniowego oraz krążenia, likwidując objawy alergicznej reakcji.

Do najbardziej niebezpiecznych zalicza się ukąszenie os, pszczół oraz szerszeni. Dla uniknięcia przykrych przygód z owadami, lepiej się trzymać od nich z dala. Na przykład: kto wie, że jest uczulony — niech nie ulega pokusie i nie zbiera kwiatu lipy. Ponadto trzeba chodzić w obuwiu, zachować szczególną ostrożność w pracach ogrodowych. Trzeba pamiętać przy tym, że wszelkie błyszczące kolory przyciągają owady, podobnie jak zapachy — perfumy, lotiony, lakiery do włosów oraz żywność, zwłaszcza owoce.

Sałatka Kalafiorowa

1 duży kalafior, płaska łyżeczka soli i cukru; majonez; 1 żółtko, łyżeczka musztardy, szczypta soli, szczypta cukru pudru, 1 szklanka świeżego oleju słonecznikowego lub oliwy, z pół cytryny lub odrobina kwasku, czy też 1 spory świeży przetarty pomidor. Usiekany koperek do posypania, liście sałaty i cząstki pomidora do przybrania.

Kalafior ugotować, zalewając wrzątkiem z dodatkiem soli i cukru. Gdy miękki (nie rozgotować), wyjąć z wywaru, rozdzielić na małe cząstki, łodyżki pokrajać w krążki, pozostawić do ostygnięcia. W salaterce rozetrzeć żółtko z solą, musztardą i dodawanym po trochu olejem. Do gęstej masy dodać odrobinę cukru, sok z cytryny lub składniki zastępcze, dobrze rozetrzeć. Gdy sos jest zbyt gęsty można rozcieńczyć go niewielką ilością zimnego wywaru z kalafiora, lub śmietaną czy mlekiem. Kalafior wymieszać z majonezem, ułożyć w salaterce, przybrać listkami sałaty i cząstkami pomidora, posypać zieleniną.

Kalafior Po Włosku

1 duży kalafior, 5 uncji pieczarek (lub innych grzybów), 1 cytryna lub odrobina kwasku, 2-3 marchewki, 1 cebulka, 7 uncji pomidorów, 3½ uncji chudego wędzonego boczku, około 2 uncji masła, łyżeczka mąki, kwarta bulionu z kostki przyrządzonego z wywaru kalafiorowego, sól, pieprz, odrobina estragonu, usiekana zielona pietruszka.

Obrać marchewki i cebulkę, rozdrobnić je, poddusić w maśle, następnie lekko obsypać mąką mieszając drewnianą łyżką, tak by mąka nieco się zrumieniła, następnie dodać bulion, przetarte pomidory, sól i pieprz — gotować około 20 minut, tak by sos nieco zgęstniał. W tym czasie oczyścić kalafior, odrzucając liście i wycinając dość głęboko głąbik, tak jednak by kalafior nie rozpadł się. Włożyć go do wrzątku z dodatkiem soli i gotować na średnim ogniu około 20 minut. Jednocześnie umyć i obrać pieczarki, rozdrobnić je, poddusić z drobniutko pokrajanym boczkiem, dodając sól i pieprz. Połączyć z marchewką i jeszcze kilka chwil dusić razem. Ugotowany kalafior umieścić wydrążoną stroną do góry, nałożyć do środka sos z grzybami i marchewką o posypać z wierzchu zieleniną.

Yankees Defeat Orioles For 1980 WC Baseball "World Series" Title

Rich Derus Excels On Mound; Four Hits By Jim Gray Lead Attack

WHITE CAP SENIOR LEAGUE
FINAL STANDINGS
1st Half

	Won	Lost
Yankees	7	3
Cubs	6	4
Giants	6	4
Orioles	5	5
Cardinals	3	7
Braves	3	7

2nd Half

	Won	Lost
Orioles	10	0
Yankees	7	3
Cardinals	4	6
Giants	4	6
Braves	3	7
Cubs	2	8

WORLD SERIES
(Best of Three)
Yankees, 7; Orioles, 3
Orioles, 8; Yankees, 5
Yankees, 19; Orioles, 4

White Cap Senior League's 1980 history shows the Yankees, first-round champions victorious over the Orioles, second round champs in the best 2-of-3 title round. Final score of the championship game was 19-4.

In the first game, although trailing 2-1 in the fifth, the Yanks exploded for six runs against tough veteran Oriole pitcher Jim Passes. Highlight of the inning was catcher Brian Perry's two hits.

John and Jeff Sprengel, Chuck Tyrcha and Perry each had two safeties and Clarence Penge walked three times in leading the Yanks 7-3 opening game triumph. Rich Derus, winning hurler, needed and got super relief from John Sprengel after going 5⅔ innings under pressure. Sprengel finished the remaining 1⅓ frames.

For the Orioles, Spiro Lempesis and Nick Howard had two hits apiece; one of Howard's was a homer in the regulation seven-inning senior match.

It was all Orioles in the middle encounter, Tom Potaczek and John Stock combining for an 8-5 win.

Not incidentally, veteran umpire Gus Rose handled the entire series behind the plate in outstanding manner.

To get to the championship round, The Yanks beat the O's 10-8, 5-2 in first round play while the latter returned the favor, 3-0 and 16-8 in second round action. They also contested an exhibition game won by the Yankees, 11-3.

The Orioles, managed by Ed Rogers and coached by Leo Lucas, with Paul Rogers official scorekeeper, had the WC league's longest winning streak —11.

Gene Mozdzierz, manager; Rich Novack, coach, and Larry Hoffman scorer, led the Y's.

Passes and Stock got the Orioles off to a lead by hitting back-to-back triples for a run, but the Yanks loaded the bases on walks to Tyrcha, John Sprengel and Dave Bevridge. Veteran Jimmy Gray's long double to center drove in a pair, and Derus followed with another two-bagger—to left—which produced a 4-1 lead after one.

A nine-run blasting iced the game for the Yanks next time they batted: Keith Nelson and John S. twice hit safely in that frame, which showed a 13-1 advantage for the Yankees.

Curveballer Derus thus won his 10th game of the season against two losses on a yield of eight hits, three walks and nine strikeouts.

In spite of the runaway the Orioles were a very tough, competitive team. Gray had four safeties (two doubles) and four RBIs; Billy Bledsoe contributed three hits, while Tyrcha, both Sprengels, Bevridge, Derus and Nelson chipped in with two apiece. On defense, Penge, Jeff S. and Jamie Hanke aced for the Yanks, who rung up a 20-8 mark, all games being caught, incidentally by Brian Perry.

League Sponsor White Cap celebrated its 28th season of Little League (Minor, Major, Senior) in which 300+ boys have had an opportunity to play baseball, at Hanson Park. Jim Haase is league "liaison"; Dave Reed and Dennis Melhouse comprise WC officials. Sam Pignataro is league president while Jim Chmiel serves as Senior Division player agent and Rich Smola league advisor.

The four remaining teams, managers and coaches are: Braves, Jim Cole and Ken Kott; Cubs, Bud Stewart and Ted Kolodziej; Cardinals, Wally Kapustka and Ron Ellington; Giants, Tom Anglemire.

Box score of championship game:

YANKEES	P	AB	R	H	RBI
Tyrcha	SS	4	2	2	1
John Prengel	3B	3	3	2	2
Bevridge	LF	3	2	2	1
Gray	1B	5	4	4	4
Derus	P	4	2	2	3
Bledsoe	2B	5	1	3	3
Jeff Prengel	CF	4	1	2	2
Perry	C	3	1	1	2
Nelson	RF	3	2	2	1
Penge	RF	1	0	1	0
Hanke	CF	1	0	1	0

ORIOLES	P	AB	R	H	RBI
Lewandowski	RF	2	0	0	0
Howard	C	4	1	1	2
Passas	SS, P	4	1	2	0
Stock	SS	3	0	2	2
Paprycki	3B	2	0	0	0
Fino	2B	2	0	0	0
Potaczek	P, 1B	3	1	3	0
Filipek	CF	3	0	0	0
O'Boyle	LF	1	0	0	0
Lempesis	2B	0	1	0	0
Carlino	RF	1	0	0	0

Kształcenie Nowych Katechetów

Wydział katechetyczny włocławskiej Kurii diecezjalnej opracował program kształcenia nowych katechetów dla potrzeb swej diecezji. Formacji katechetów dokonuje się na dwustopniowym kursie katechetycznym, który będzie realizowany w ciągu kolejnych lat. W Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym im. bł. Maksymiliana Kolbego w Nieszawie odbyła się pierwsza część tego kursu, z udziałem 20 osób zakonnych i świeckich. Kurs obejmował wykłady z zakresu teologii, Pisma Św., psychologii, liturgiki, dydaktyki, jak również ćwiczenia katechetyczne. Wykładowcami byli profesorowie Seminarium Duchownego we Włocławku i zaproszeni prelegenci.

Odczyty Na Temat Polski w Bibliotece Portage-Cragin

W ramach cyklu "America's Ethnic Heritage-Polish" Biblioteka Portage-Cragin Branch organizuje kilka odczytów na tematy polskie. Biblioteka mieści się przy 5108-5110 W. Belmont Ave. Oto kalendarz imprez:

Sobota, 6 września, godz. 2:00 po poł. "Origins: Emergence of the Polish American People" — na ten temat mówić będzie prof. Dominic Pacyga z Uniwersytetu Chicago Circle Campus.

Sobota, 13 września, godz. 2:00 po poł. "Polish Writers Against the System" — referat wygłosi prof. Jan Kott z Uniwersytetu Nowojorskiego Stony Brook.

Sobota, 20 września, godz. 2:00 po poł., dr Josef Barton i dr Mary Cygan poprowadzą dyskusję pt. "Audiences: Writers and Readers, Performers and Listeners in Old and New Worlds."

Sobota, 27 września, godz. 2:00 po poł. "The Icon of Nationalism: H. Sienkiewicz, A. Mickiewicz i B. Prus in America" — referanci dr J. Barton i dr M. Cygan.

W Imieniu KSS "KOR"

(Oświadczenie złożone przez prof. Leszka Kołakowskiego w imieniu Komitetu Samopomocy Społecznej KOR na konferencji prasowej Studium Spraw Polskich (W.B.) w Londynie dn. 22 sierpnia rb. Mimo zakończenia strajku, uwagi prof. Kołakowskiego są ciekawym przyczynkiem, ułatwiającym zrozumienie sytuacji w Polsce.

* * *

Katostrafalna sytuacja gospodarcza, w jakiej znalazła się Polska jest, jak KOR wielokrotnie podkreślał, wynikiem antydemokratycznych form rządzenia krajem. Społeczeństwo polskie jest pozbawione głosu we wszystkich sprawach najistotniej je dotyczących, wyzute z prawa do reprezentacji i systematycznie okłamywane. Obecny kryzys nie może być przezwyciężony bez radykalnych reform, które są możliwe tylko pod warunkiem jawnej dyskusji z udziałem swobodnie wybranych przedstawicieli robotników i całego pracującego społeczeństwa. Polacy mają dość władzy kłamstwa.

Robotnicy Wybrzeża wysunęli żądania polityczne, które uważają za minimalny warunek naprawy ekonomicznej. Zacytujemy tylko jedno, żeby pokazać charakter tych żądań, określanych przez najwyższych funkcjonariuszy PRL jaki "wrogie i antysocjalistyczne": "Realistyczne kroki w kierunku wyprowadzenia kraju z kryzysu drogą pełnego poinformowania społeczeństwa o sytuacji społeczno-ekonomicznej i zapewnienia wszystkim klasom i grupom społeczeństwa polskiego udziału w dyskusji na programem reform."

Temu celowi służyć ma prawo do powoływania swobodnie wybranych reprezentacji robotniczych w zakładach pracy, a więc niezależnych związków zawodowych, dostęp do środków masowego przekazu itp. Padają pytania, czy są to żądania realne w kraju rządzonym przez komunistów? Uważamy, że tak: rozwiązanie głębokiego kryzysu społeczno-ekonomicznego, który przeżywa obecnie Polska, leży w interesie wszystkich — społeczeństwa polskiego, władz PRL, Związku Radzieckiego, społeczeństw Zachodu. Innej drogi niż ta, którą wskazują robotnicze żądania, nie ma. Bez zagwarantowania minimum kontroli społecznej nad działalnością państwa, każdy program reform ogłaszany przez kierownictwo partii w momencie kryzysu pozostanie na papierze, jak to było w przeszłości.

Polska dysponuje poważnym potencjałem ekonomicznym: ma surowce, bazę techniczną, wykształconych i uzdolnionych ludzi. Jeśli spełnione będą warunki polityczne, o które walczą robotnicy Wybrzeża Bałtyckiego i całego kraju, jeśli proces demokratycznych przemian zostanie zainicjowany, znikną podstawy do niepokoju, jaki obecnie występuje w międzynarodowych kołach finansowych. Kredyty są w Polsce potrzebne i będą mogły znaleźć właściwe zastosowanie dla przywrócenia równowagi gospodarczej, w nowej sytacji, a więc i dla zapewnienia spłat.

Niezbędne jest też poczucie, że nie jesteśmy osamotnieni w naszej trudnej walce, o tyle trudniejszej od wielu akcji strajkowych znanych związkom zawodowym na Zachodzie. Potrzebne nam są wyrazy solidarności ze strony wszystkich ludzi dobrej woli, potrzebne nam są protesty przeciwko aresztowaniom i represjom.

To nie walka polskich robotników i całego społeczeństwa o stworzenie minimum warunków naprawy społeczno-ekonomicznej grozi destabilizacja Europy wschodniej i eksplozją. To uporczywa odmowa ich spełnienia stawia nasz rejon świata kolejny raz przed taką groźbą.

Zabawa Towarzyska Na Rzecz Kościoła Quo Vadis w Rzymie

Komitet Pań przy Stowarzyszeniu Dobroczynności Związku Narodowego Polskiego urządza we wtorek 9 września zabawę towarzyską, z której całkowity dochód przeznaczony jest na pomoc księżom opiekującym się historycznym kościółkiem Quo Vadis w Rzymie.

W ubiegłym roku, delegacja Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej zwiedziła ten piękny kościółek, aby w imieniu Wydziału zadedykować tablicę pamiątkową poświęconą Henrykowi Sienkiewiczowi. Bo jak podanie mówi, podobno właśnie tu, nasz wielki pisarz znalazł natchnienie do napisania powieści Quo Vadis, za którą otrzymał Nagrodę Nobla.

Obecnie, opiekę nad tym kościółkiem powierzono księżom Michalitom, którzy w miarę swych skromnych możliwości próbują utrzymać go we właściwym stanie, a nawet częściowo odremontować. Księża Michalici utrzymują w kościółku atmosferę typowo polską i jak wiadomo wielu, drzwi domu księży stoją zawsze otworem dla biednych pielgrzymów z Polski.

Dlatego też Panie przy Stowarzyszeniu Dobroczynności postanowiły pomóc księżom w ich pracy przez przekazanie odpowiedniej donacji pieniężnej.

Zapraszają więc do udziału w swej imprezie. Odbędzie się ona w domu Związkowym, przy 6100 N. Cicero Ave. o godz. 7:30 wieczorem. Organizatorki zapewniają przyjemnie spędzony wieczór i możliwość wygrania wartościowych fantów na loterii. Ci wszyscy, którzy chcieliby złożyć fant mogą porozumieć się w tej sprawie z p. Józefiną Rzewską, przewodniczącą imprezy.

Do zobaczenia we wtorek 9 września.

Z Korpusu Placówki 141 SWAP

Niedziela, 7 września, zbiórka "BŁAWATKA" na Jadwigowie.

Niedziela, 14 września, zbiórka "BŁAWATKA" na Marianowie.

Prosimy koleżanki o zgłoszenie się do pracy przy zbiórce, prosimy telefonować do prezeski Henryki Michałowskiej — 342-4150 lub do sekretarki Heleny M. Stermińskiej — 276-5891.

Odwołujemy posiedzenie z niedzieli, 14 września, na sobotę, 20 września, o godzinie 1-ej po poł., w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ulica. Prosimy o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Uprzejmie prosimy koleżanki o zapisanie choć jednej nowej członkini. Opłata roczna $3.00 od osoby.

Mamy w planie urządzić "Rummage Sale". Która koleżanka ma rzeczy niepotrzebne a w dobrym stanie, jest proszona o przyniesienie na posiedzenie.

Zabawa roczna, w drugą niedzielę listopada, bliższe dane na posiedzenie.

Henryka Michałowska — prez.
Helena M. Stermińska — sekr.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

POLSKA MSZA ŚW.
z kazaniem
przeznaczona specjalnie dla ludzi starszych, nadawana z kaplicy Domu Misyjnego Ojców Jezuitów pod kierownictwem Ks. Zbigniewa Góreckiego.
Migala Communication Corp.
WCEV 1450 AM
w każdą niedzielę rano

PROGRAM APOSTOLSTWA MODLITWY
W Każdą Niedzielę 7:30 8:30 Rano
WCEV 1450 AM
Migala Communication Corp.
Ks. Zbigniew Górecki, S.J.
Kierownik i Moderator.

GODZINA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW
Stacja WJOB 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Od 12 do 12:30 Po Południu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy program radiowy
Stacja WSBC 1240 AM
Niedziela — 10:00 — 11:00 rano
Zofia Boris — kierownik programu

WESOŁA CHICAGOSKA FALA
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdą Niedzielę
1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński Dyrektor

PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSBC 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3-3:30 Po Poł.

STAN BORYS
"RADIO VARIETE"
W Każdą Niedzielę
3:00—4:00 Po Poł.
Migala Communication Corp.
Stacja WCEV 1450 AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF - REN, Właściciel

MIĘDZYNARODOWY PROGRAM RADIOWY
Sobota od 4:30 do 5:30 Po Poł.
Stacja WOPA 1490 KC AM
TED GROD

STUDENCKIE RADIO ZAK
Z Chicago Circle
Sobota 4:30 do 6 Wiecz.
WUIC 88.1 FM
Marina Polak
Andrzej Szczesniewski
Marek Wasilewski
Producenci

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodzinski
Kierownik
W Każdą Sobotę Od
5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC

POPOŁUDNIE Z POLONIĄ
Migala Communication Corp.
WCEV 1450 AM
W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.
Do 7 Wieczorem
ADAM OCYTKO
Kierownik i Anonser

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA
"Jak Się Masz"
Stacja WOPA 1490 KHC AM
Sobota 6:30-7:30 Wieczorem

"W DRODZE DO EMAUS"
Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 7:00-7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV Kanał 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Poł. - 6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni
WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej Rano do 12-ej w Południe
31-szy Rok Bez Przerwy
Anonserzy:
HELENA KUBIAK
WŁADYSŁAWA KUBIAK
CZESŁAW KUBIAK

Rozmowy Egipsko-Izraelskie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

sprawie autonomii Palestyny od zmiany stanowiska Izraela w sprawie Jerozolimy oraz nie budowania nowych osiedli żydowskich na terenach okupowanych. Oświadczenie Linowitza nie mówi, czy premier Begin zgodził się na warunki prez. Sadata.

W środowiskach dyplomatycznych panuje przekonanie, że prez. Sadat zgodził się na wznowienie rokowań, by pomóc prez. Carterowi w ponownym wyborze i że Linowitz przywiózł mu ustne zapewnienie premiera Begina, że niektórzy więźniowie palestyńscy zostaną zwolnieni.

Przedstawiciel rządu Izraela, Dan Pattir rozwiał jednak nadzieje na zwolnienie więźniów, stwierdzając, że pogłoski na ten temat "są bezpodstawne". To samo odnosi się do pogłosek, że premier Begin odłoży przeniesienie swego biura do wschodniej Jerozolimy. Jeżeli chodzi o nowe osiedla żydowskie na prawym brzegu Jordanu w okupowanej części Palestyny, Pattir powiedział, że premier Begin "wyjaśnił" swoje stanowisko pod koniec maja, gdy oświadczył prez. Sadatowi, że zamierza stworzyć tylko dziesięć nowych osiedli żydowskich na terenach okupowanych. To "wyjaśnienie" powtórzył amb. Linowitzowi, powiedział Pattir, dodając, że jeżeli "pomogło ono w oczyszczeniu atmosfery (z Egiptem) — to dobrze".

GDAŃSK. — Widok sali w stoczni im. Lenina w której prowadzono rozmowy między Komitetem Strajkowym a komisją rządową. (UPI)

Kredyty i Żywność Dla Polski

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

przez stoczniowców z Wybrzeża i górników ze Śląska.

Zwraca się uwagę na fakt, że strajkujący stoczniowcy nie tylko wysuwali żądania reform społecznych i gospodarczych, ale także oskarżali komunistycznych przywódców o nieudolność w zarządzaniu gospodarki. W czasie rokowań w Gdańsku przedstawiciele stoczniowców wskazywali wielokrotnie, jak donosi warszawska korespondentka New York Timesa Flora Lewis, na przestoje w produkcji spowodowane tą właśnie nieudolnością: nie dostarczaniem na czas materiałów produkcyjnych i części zamiennych czy zaniedbaniami w dziedzinie remontowej.

Sytuacji w Polsce wiele serdecznej troski i uwagi poświęcił wczoraj Papież Jan Paweł II, który w czasie cotygodniowej audiencji zbiorowej na placu św. Piotra przemówił po polsku do 25,000 pielgrzymów i powiedział, że niepodległość i suwerenność jest jednoznaczna ze słusznym prawem do samostanowienia. Ojciec św. przypomniał rocznicę Września i hitlerowskiego napadu na Polskę, która w wywołanym 41 lat temu holocauście straciła "sześć milionów swych synów i córek."

"Nie możemy zapomnieć tej daty. Nie możemy zapomnieć także dlatego, że druga wojna światowa, poprzez ogromny wkład naszego narodu, podkreśliła w sposób szczególny moralne prawo do niepodległości i suwerenności w istnieniu narodu. Suwerenność oznacza słuszne prawo do samostanowienia i do poszanowania tego, co nazywa się międzynarodowym ładem, międzynarodowym porządkiem moralnym. I z tego właśnie powodu, niezależnie od tego, że jestem Polakiem, mam prawo i obowiązek w ramach mego posłannictwa mówić o tych sprawach."

Papież skierował swoje słowa nie tylko do 900 polskich pielgrzymów, obecnych na placu św. Piotra, ale także "do wszystkich rodaków w Ojczyźnie i do wszystkich ludzi dobrej woli."

W końcu swego przemówienia Jan Paweł II wezwał do modłów o wolność i położenie kresu agresji: "Modlić się musimy w szczególności, aby międzynarodowy ład moralny był respektowany w Europie i całym świecie, aby nie tylko nasza Ojczyzna, ale jakikolwiek inny kraj, nie stał się nigdy ofiarą czyjejkolwiek agresji i przemocy."

Pielgrzymi odpowiedzieli na przemówienie Ojca św. okrzykami "Niech żyje Papież!" i "Niech żyje Polska!".

Wśród uczestników wczorajszej audiencji była Jane Byrne, mayor Chicago.

Nowy System Kradzieży Samochodów

Miami (UPI) — Jak się okazuje pomysły złodziei stale się zmieniają. Ostatnio wymyślono nowy sposób kradzieży samochodów. Złodzieje, którzy upatrzyli sobie samochód do kradzieży, jadą za tym samochodem, aby w pewnym momencie uderzyć go z tyłu. Najczęściej uderzony kierowca zatrzymuje wóz, wychodzi z niego, aby sprawdzić skutek uderzenia. W tym momencie sprytni złodzieje, wskakują za kierownicę i odjeżdżają. Naturalnie jeden ze wspólników odjeżdża równocześnie samochodem, którym uderzyli kradziony.

Wypadek taki miał miejsce w Miami, gdzie złodzieje wraz z samochodem ukradli 14-miesięczne niemowlę znadujące się na tylnym siedzeniu. Na szczęście po jakimś czasie policja znalazła opuszczone auto z niemowlęciem, któremu się nic nie stało.

Wypadek w Tunelu

W czasie prac nad wybijaniem kanału, dwóch pracowników zostało lekko zatrutych gazami wydobywającymi się spod ziemi w czasie rozsadzania przejścia. Obaj pracownicy, po spędzeniu kilku godzin w szpitalu i przejściu zabiegów inhalacji zostali zwolnieni. Czują się dobrze.

Protest Mieszkańców

Nowy Orlean (UPI) — Mieszkańcy osiedla mieszkaniowego wystąpili z ostrym protestem przeciw, jak twierdzą, brutalności policji nowoorleańskiej. W poniedziałek, dwóch policjantów zastrzeliło mieszkańca tego osiedla — Murzyna, lat 25, Lawrenca Lewis.

Zdaniem mieszkańców, policjanci zastrzelili swego więźnia z zimną krwią, strzałem w tył. Tymczasem, według raportów policyjnych zmarły zginął od kuli, która trafiła go w pierś.

Podobno Lewis nie chciał się dać złapać dwóm policjantom, z których jeden był biały, a drugi czarny. Groził nawet rewolwerem. W czasie szamotania — bojąc się, że koledze policjantowi grozi poważne niebezpieczeństwo, ponieważ więzień ma w ręku rewolwer, drugi policjant wystrzelił zabijając Lewisa na miejscu.

Dochodzenia w tej sprawie dalej trwają. Natomiast Komenda Policji w Nowym Orleanie zasypywana jest setkami telefonów od odgrażających się mieszkańców osiedla.

Powodzie w Meksyku

Arandas, Meksyk (UPI) — Na skutek ulewnych deszczów wylała rzeka Kolorado niedaleko miejscowości Arandas w Meksyku. Wody rzeki zalały okoliczne domy niszcząc je doszczętnie.

Ekipy ratownicze Czerwonego Krzyża i lokalnych władz stwierdzają, że woda uszkodziła przynajmniej 100 domów mieszkalnych budowanych niedaleko brzegów. W wyniku powodzi wiadomo już, że zmarło cztery osoby a cztery inne są poważnie ranne. Jak dotąd poszukuje się wielu osób o których ślad zaginął.

Ks. Jan Wojcik C.R. Nie Żyje

W ubiegłą sobotę, 30 sierpnia, umarł w szpitalu Matki Boskiej z Nazaretu ks. Jan Wójcik, C. R., były wikary i przełożony przy parafii św. Jana Kantego.

Śp. Ks. Wójcik urodził się 17-go maja 1908 r. Nauki elementarne pobierał w szkole św. Jana Kanego i szkole średniej Webera. W roku 1929 wstąpił do Nowicjatu Księży Zmartwychwstańców i pierwsze śluby zakonne złożył 15-go sierpnia 1930 r. Nauki filozofii i teologii pobierał na Uniwersytecie św. Ludwika w St. Louis, Mo. Święcenia kapłańskie otrzymał 6-go czerewca 1936 r. i prymicje odprawił następnego dnia w kościele św. Fidelisa.

Pracował jako wikary w parafii św. Jacka i św. Jadwigi i był proboszczem par. św. Jana Kantego. Przez kilka lat był Przełożonym Nowicjatu św. Józefa w Woodstock, Ill. i Administratorem par. Misyjnej św. Jadwigi. Ostatnie kilka lat był wikarym w par. św. Jana Kantego.

Nabożeństwo liturgiczne odbyło się w kościele św. Jacka, a pogrzeb odbył się dzisiaj. Zwłoki pochowano na cmentarzu św. Wojciecha.

Cześć Jego świetlanej Pamięci!

Douglas Kenney Spadł Ze Skały

Lihue, Hawaje. (UPI) — Współzałożyciel magazynu "Lampoon" i współautor scenariusza filmowego "Animal House" Douglas Kenney spadł ze skały na wyspie Kauai i zginął na miejscu.

Zwłoki znaleziono o 30-40 stóp poniżej skały z której roztacza się widok na piękną dolinę Hanapepe. Nie wiadomo kiedy zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Zwłoki nie zostały odrazu rozpoznane.

Przyjaciel, komediant Chevy Chase zajął się przewiezieniem zwłok na kontynent.

Zmarł "Cisco Kid"

Santa Barbara (UPI) — Rumuński marynarz Duncan Renaldo, który bawił miliony dzieci amerykańskich jako "Cisco Kid" zmarł przeżywszy 76 lat.

Ronaldo został przyjęty do szpitala Goleta Galley z początkiem tygodnia. Przyczyny śmierci nie podano. Ronaldo dwa lata temu przeszedł operację wycięcia części zrakowaciałego płuca.

Zatrzymano Zbiega

Poszukiwany przez władze sądowe, za niestawienie się do sądu w dniu rozprawy, Eric Dale Holley, lat 33 z Detroit, został zatrzymany przez policję chicagoską na południowej stronie miasta. Jest on oskarżony o posiadanie skradzionych czeków podróżnych i kart kredytowych.

Rzadkie Dziś Poświęcenie Dla Sprawy

Llodi, Calif. (UPI) — Lou Peters (48 lat), informator FBI, który przyczynił się do uznania winnym "Joe Bananas" Bonnano, b. "bossa" syndykatu kryminalnego w Nowym Yorku, umiera na raka mózgu.

Peters zgłosił się do FBI w 1977 r., gdy reprezentant "Joe Bananas" oferował mu $2 miliony za jego firmę samochodową "Pontiac-Cadillac." Dla FBI było to wskazówką, że świat przestępczy lokuje kapitały uzyskane z nielegalnych operacji w legalnych przedsiębiorstwach i zwróciła się do Petersa o pomoc w uzyskaniu dowodów. Peters zgodził się.

Praca dla FBI wymagała dużo poświęceń. Peters zostawił swoją firmę samochodową, wziął seperację od żony i wyprowadził się z własnego domu do mieszkania, które wynajął w Stocton, Calif., by nie narażać rodziny.

Agenci FBI znaleźli drobne dowody w śmieciach wyrzucanych przez rodzinę "Joe Bananas" w Tucson, Arizona, ale do uznania winnym Josepha Bonnano przyczynił się głównie utrwalony na taśmie przez Petersa głos oskarżonego.

Bonnano (75 lat) i jego siostrzeniec Jack Difilippi (54 lata) zostali uznani winnymi utrudniania dochodzeń wielkiej ławie federalnej, badającej działalność syndykatu kryminalnego, specjalnie przedsiębiorstwa w Santa Clara, którego właścicielami byli synowie Bonnano — Salvatore i Joseph, Jr. przez którą za fundusze uzyskane z nielegalnych operacji kupowano legalne firmy dochodowe.

Bonanno otrzymał przydomek "Joe Bananas," gdy był "bossem" syndykatu kryminalnego w N.Yorku. Jego "panowanie" skończyło się w 1964 r., gdy został rzekomo "porwany" w przeddzień zeznań przed wielką ławą. Po ukrywaniu się przez 19 miesięcy zgłosił się do władz, ale został uwolniony przez ławę przysięgłych, która uznała, że prokuratura nie przedłożyła dostatecznych dowodów iż utrudniał on wymiar sprawiedliwości. Od tego czasu (1966 r.) Bonanno był kilkakrotnie aresztowany, ale zawsze udało mu się wykręcić od odpowiedzialności.

W ciągu rozprawy, która trwała 7 tygodni, Bonnano zachorował, raz zemdlał w sądzie. Jego obrońca Albert Kreiger twierdzi, że Bonanno ma kłopoty z sercem i znajduje się pod stałą opieką lekarską. Po przejściu "na emeryturę" z syndykatu kryminalnego Bonanno mieszka w Tucson, Arizona.

Informator Peters po raz pierwszy zauważył objawy choroby w połowie czerwca. Po zeznaniach przez trzy i pół dnia w sądzie przeciw Bonanno, zemdlał w domu. W szpitalu lekarze stwierdzili, że ma złośliwy tumor na mózgu.

Żona Petersa, Marilyn w pełni aprobowała decyzję męża — wyjścia z firmy samochodowej, oficjalnej seperacji i zamieszkania osobno, ażeby pomóc władzom w walce z syndykatem kryminalnym. Córka, 19-letnia Lori, powiedziała: "wiedziałyśmy iż ojciec powziął słuszną decyzję i byłyśmy z nim w 100 proc."

Lekarze twierdzą, że Petersowi pozostało zaledwie od pół do roku życia.

Walka z Pożarem w Kalifornii

Palm Springs, Kalifornia. (UPI) — Pożar lasów i zarośli w okolicach gór San Jacinto nadal trwa. Według ostatnich raportów, udało się ekipom gaszącym pożar, wzniecony przez czterech chłopców bawiących się zapałkami, wstrzymać jego dalszy postęp. Na pomoc przyszedł wiatr, który zmienił kierunek.

Przedstawiciel ekip ratowniczych stwierdził, że jeżeli warunki atmosferyczne, a szczególnie kierunek wiatru nie zmienią się, pożar będzie można opanować najpóźniej do czwartku. W gaszeniu pożaru bierze udział ponad 1,650 strażaków, 10 helikopterów i 19 wozów - cystern.

Jest to największy pożar od 50 lat.

Przypuszcza się, że ugaszenie go będzie kosztować przynajmniej $3 miliony, nie mówiąc już o wysokości szkód jakie wyrządził.

Centrum Szkolenia Dla Siłowni Atomowych

Komitet Rady Powiatu Will zatwierdził stosunkiem głosów 5 do 2 plan budowy w pobliżu Joliet Centrum Szkoleniowego dla personelu obsługującego siłownie nuklearne. O budowę takiego ośrodka zabiega Commonwealth Edison. Kompania ta upatrzyła teren zajmujący 36 akrów powierzchni w okolicy farmerskiej. Jeżeli projekt ten zatwierdzony zostanie przez Radę Powiatową, która zbierze się 24 września, to budowę rozpoczętoby na wiosnę przyszłego roku. Na budowę Centrum przeznaczono 6 mln. dolarów. Ośrodek oddanoby do użytku w roku 1982.

Zwolnieni Za Niedopatrzenia

14 strażników więziennych, w tym trzech oficerów, zostało zwolnionych dyscyplinarnie z pracy w więzieniu powiatowym Lake. Siedmiu innych zawieszono na przeciąg sześciu miesięcy.

Zwolnienia nastąpiły w wyniku dochodzeń prowadzonych po ucieczce z terenu więzienia trzech skazanych. Ucieczka miała miejsce 10 sierpnia. Władze więzienne, obok zwolnienia winnych pracowników, zostały zobowiązane również do przeprowadzenia koniecznych remontów i założenia sprzętu telewizyjnego w celu większej kontroli więźniów.

Biuro Wypłat Zasiłku Dla Bezrobotnych Pod Nowym Adresem

Od wtorku biura wypłat zasiłku dla bezrobotnych na południowej stronie miasta zostały przeniesione z 5030 S. King Dr. pod nowy adres 5050 S. State St. Wszyscy, którzy zarejestrowali się w biurze na King Dr., zostaną powiadomieni listownie o zmianie adresu. Ci, którzy mają przesłać w najbliższych dniach wypełnione formularze, powinni zmienić adres na załączonych kopertach,

---

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek nasz i brat mój, śp.

Jan Bobko

(mąż śp. Marceli z domu Grata, ojciec śp. Władysława, śp. Stanisława, śp. Heleny, śp. Juliana i dziadek śp. Tadeusza Horbaczewski)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go września 1980 roku, nad ranem w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w piątek od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Wolniak Funeral Home pnr. 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła św. Turybiusza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Antonina (Stanley) Horbaczewski, córka i zięć; **Marek, Ryszard** i **Edward,** wnuki; **Katarzyna Czworniak,** siostra; **Estelle, Ann** i **Edward,** siostrzenice i siostrzeniec; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Wolniak Funeral Home,
Telefon 767-4500.

In Memoriam

W ósmą, bolesną rocznicę zgonu mojej nieodżałowanej żony, śp.

Haliny Iwanickiej-Turczynowicz

odprawiona zostanie za spokój Jej Duszy żałobna Msza św. w piątek, 5 września b.r., o godzinie 7-ej wieczorem w Kaplicy Ojców Jezuitów, 4105 N. Avers.

mąż KAZIMIERZ

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia nasza, siostra moja i ciocia nasza, śp.

Florentyna E. Wojtarowicz

(z domu Tyrka, żona śp. Józefa)

Członkini Grupy 508 Związku Polek w Am., Grupy 1166 ZNP i Royal Neighbors of America Camp 7164, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2-go września 1980 roku, o godzinie 10:45 wieczorem w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go września, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Our Lady of Fatima (3051 N. Christiana). (Msza św. o godz. 9:30), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Tadeusz (Ruby), Adolf, Henryk (Ethel) Wojak, synowie i synowe; **Helena (Adolf) Zygowicz,** córka i zięć; **Genowefa Dobiszewski,** siostra; **Alan (Lois) Zygowicz,** wnuk z żoną; **Sharon** i **Jared Zygowicz,** prawnuczka i prawnuk; oraz siostrzeńcy i siostrzenice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia, prababcia i praprabacia nasza, śp.

Wiktoria K. Firszt

(z domu Cieśla)
(żona śp. Antoniego, matka śp. Władysława i śp. Leokadii Cieśla, teściowa śp. Jerome Wilmette i śp. Franciszka Sawickiego oraz siostra śp. Bronisławy Brach)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 3-go września 1980 roku, o godzinie 7:35 rano w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go września, o godzinie 10:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Moniki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Wanda Wilmette, Leon (Bronisława), Salomea Sawicka, Helena (Józef) Dudan, Florentyna (Władysław) Piotrowicz i **Antoni (Barbara),** dzieci; **Paulina Dochman,** siostra; wnuczęta, prawnuczęta i praprawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmiej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

NASZ NOWY ADRES
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

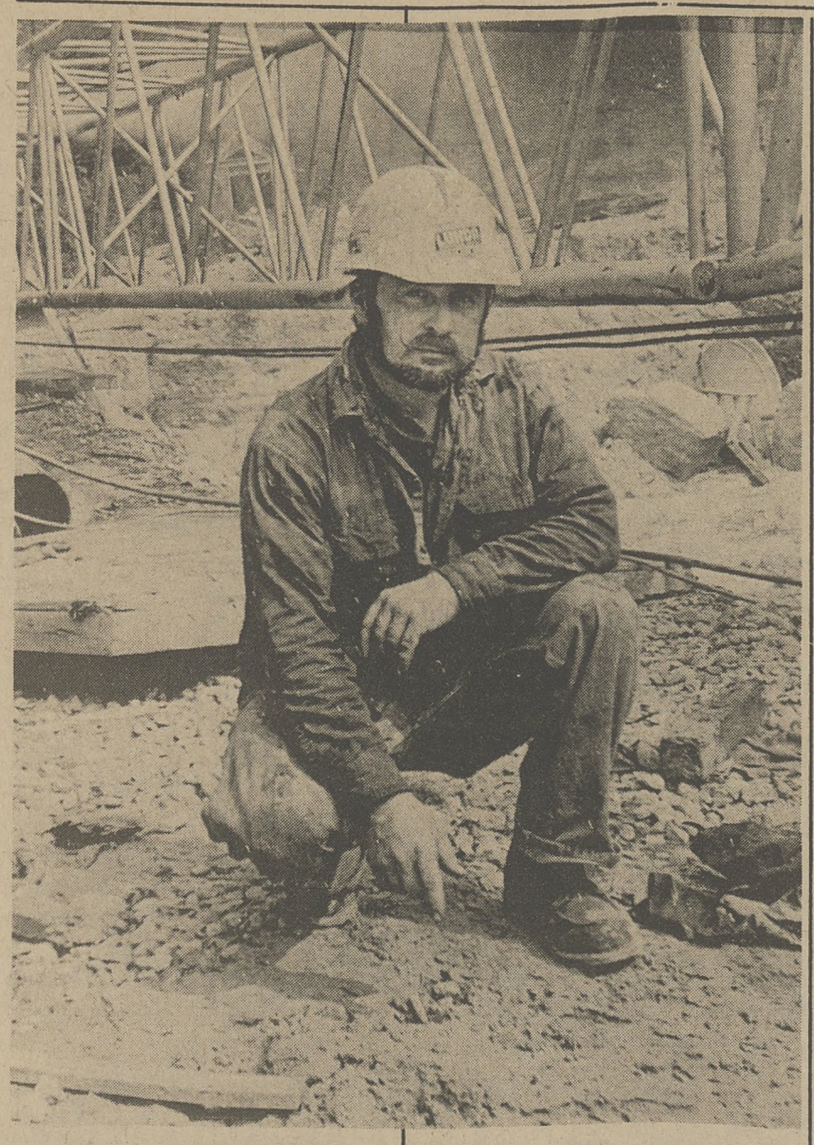

MILWAUKEE. — Robotnik pracujący przy budowie wiaduktu pokazuje miejsce w którym znalazł 148-stronicowy rękopis prawdopodobnie napisany przez Arthura H. Bremera, który w 1972 roku dokonał zamachu na gub. George Wallace. (UPI)

"Antki" Do Ameryki Południowej

Produkowany w Mieleckiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL od ponad 22 lat samolot wielozadaniowy typu "AN-2" zdobył ostatnio nowy rynek zbytu. Kontrakt na dostawę jeszcze w bieżącym roku 5 sztuk tego samolotu — w zasadniczej wersji rolniczej, ale z możliwością wykorzystania go po sezonie agrotechnicznym również jako samolotu pasażerskiego bądź transportowego — zawarła ostatnio wenezuelska firma Aerodinas Agricolas z Caracas, mająca swą bazę techniczną w mieście Barinas. Jest to pierwsze państwo Ameryki Południowej, które zakupiło w Mielcu popularne "Antki", stając się 16 z kolei odbiorcą tych samolotów.

Największym i najstarszym odbiorcą samolotów "AN-2" (których liczba wykonanych w mieleckiej wytwórni przekroczyła już 8,800 sztuk) jest ZSRR, gdzie wykorzystywane są one przede wszystkim w rolnictwie i komunikacji pasażerskiej. Do nabywców należą również Czechosłowacja, NRD, Jugosławia, Rumunia i Węgry.

Z Poznania Nad Orinoko

Samochodem ciężarowym "Star" udała się do Wenezueli grupa młodych pracowników nauki i studentów Katedry Etnograficznej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, członków sekcji amerykanistycznej koła naukowego studentów etnografii tej uczelni.

Uczestnicy wyprawy pod kryptonimem "Amped-80", organizowanej wspólnie z antropologami z uniwersytetu Caracas, przeprowadzą badania etnologiczne wśród Indian ze szczepu Bari, zamieszkujących góry Sierra de Perija i Indian z plemienia Marquiritare w górnym biegu rzeki Ventuari, w dorzeczu Orinoko.

Dla Odstraszania Złodziejów

Jedna z firm w San Francisco produkuje i sprzedaje z powodzeniem nagrane na taśmę szczekanie i warczenie niemieckiego owczarka "Sebastian". Taśmy te, z odpowiednią aparaturą do ich wykorzystywania, są środkiem zapobiegającym przeciw włamaniom złodziejów do mieszkań.

Aparaturę można nastawiać odpowiednio do potrzeb, gdy domownicy opuszczają mieszkanie. Warczenie i szczekanie "Sebastiana" stwarza wrażenie, że na straży mieszkania jest groźny pies.

Wydaleni z Lizbony

Lizbona (UPI) — Ambasador sowiecki w Portugalii Arnold Kalinin wylewnie żegnał na lotnisku lizbońskim czterech "dyplomatów" — dwóch cywilów i dwóch wojskowych — wydalonych przez rząd Portugalii "z powodu mieszania się w wewnętrzne sprawy portugalskie."

Portugalskie ministerstwo spraw zagranicznych stwierdziło, że wydaleni dopuszczali się "niedopuszczalnego mieszania się w wewnętrzną politykę kraju."

Playful Puppies

7484

by Alice Brooks

Shower mom-to-be with this adorable, fun-to-sew coverlet.

Quick stitches bring these clever sketches quickly alive! Embroider 7x10-inch blocks, join into heirloom-worthy carriage cover. Pattern 7484: transfer, 8 motifs, cover 32X44", directions.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

EXCITING! New 1980 NEEDLECRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send $1.00

132-Quilt Originals....$1.50
131-Add a Block Quilts...$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56..$1.50
129-Quick/Easy Transfers..$1.50
128-Patchwork Quilts....$1.50
127-Afghans 'n' Doilies...$1.50
126-Crafty Flowers.....$1.50
125-Petal Quilts.....$1.50
124-Gifts 'n' Ornaments..$1.50
123-Stitch 'n' Patch Quilts$1.50
122-Stuff 'n' Puff Quilts..$1.50
121-Pillow Show-Offs....$1.50
120-Crochet a Wardrobe..$1.50
119-Flower Crochet.....$1.50
118-Crochet with Squares..$1.50
116-Nifty Fifty Quilts....$1.50
115-Ripple Crochet.....$1.50
114-Complete Afghans...$1.50
112-Prize Afghans.....$1.50
107-Instant Sewing.....$1.50
105-Instant Crochet.....$1.50
102-Museum Quilts.....$1.50
101-Quilt Collection.....$1.50

★ Praca Żeńska

CUSTOMER SERVICE
Will train for position with public contact. Must speak good Polish & English. Full or part time.
Call Mr. Ski: 489-2300.
Equal Opportunity Employer.

MATURE SALES CLERKS FULL AND PART TIME
Apply
KEE DEPT. STORE
Service Desk
3939 N. CICERO
ASK FOR RICH WENZL

WAITRESSES
Experienced 11 A.M.-8 P.M. or 5-10:30 P.M.; HOSTESSES 6 A.M.-3 P.M. or 5-10:30 P.M.
299 W. CENTRAL Mt. Prospect, IL
255-5404

GENERAL OFFICE
Immediate opening in a growing company for a person who enjoys working with figures. Must have experience answering phones. Typing a must. Excellent benefits. Call between 9-5:
252-1618

OPERATORS
Sewing machine operators needed.
Some Experience Preferred
CALL 583-8800

★ Pomoc Domowa

DEPENDABLE CLEANING LADY
Needed for small apartment. 1 day per week. Northwest side location. References required.
631-2805

HOUSEKEEPER/NANNY
Needed for 2 year old boy. Live-in at least 5 days per week or full time. Must speak some English and not object to cats. References required.
864-7214

CLEANING WOMAN wanted. 1 day a week. Friday preferable. Must speak English. 8 hours. $30. 947-9609.

POTRZEBNA gospodyni z zamieszkaniem. 327-3652.

DO PILNOWANIA dzieci z doświadczeniem. 867-8491. Dzwonić w języku angielskim.

POTRZEBNE kobiety w średnim wieku do sprzątania domów. Język angielski i doświadczenie przydatne. Dzwonić w języku angielskim po 7 wieczorem. 869-7921.

GOSPODYNI
$100 — $125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni Tygodniowo.
ARDEN'S AGENCY
Proszę dzwonić w języku angielskim.
465-1241 albo 824-1843

★ Praca Męska

ASSISTANT ENGINEER
Luxury high rise. Union wages plus one bedroom apartment. No children. Must be experienced and able to furnish references. MUST SPEAK ENGLISH.
939-4900
9 A.M. to 5 P.M.

SCREW MACHINE SET-UP OPERATORS
BROWN & SHARPE
Only Experienced Need Apply
Many Company Benefits
PLEASE CALL: 237-0034

SCREW MACHINE OPERATOR
Must have machine shop background and a willingness to work and learn. Good starting salary, raises commensurate with ability to produce. Good benefits. Vicinity 72nd and Cicero.
CALL 585-3110

FULL time school janitor wanted. St. Paul's Church, Skokie. 673-5030.

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
Do ustawiania wytłaczarek (punch press). Dobre wynagrodzenie i ubezpieczenie. Trochę angielskiego. Zgłosić się osobiście.
4830 W. 16th St.
Tel. 780-0040

TOP HOURLY RATE PAID
MACHINE MAINTENANCE
Requires machine maintenance and heavy electrical ability. Must speak English. Many company benefits. Day or night shift. Northwest location.
CALL 889-3400

MEN
TO WORK IN OUR SHOP
MUST SPEAK ENGLISH
Messengers with own cars.
Full or Part Time.
Building Men; Janitors; Elevator Operators; Handy Men.
Apply:
108 W. Lake St.
Room 200
Chicago, Ill.

★ Praca

PPPPPPPPPPPPPPPPPPPPPPP

JANITORS
Need dependable couple for all-'round janitorial duties. Hours: 2-10 P.M., Mon.-Fri. and 7 A.M.-4 P.M. Saturday. Must have valid driver's license and good work record.
Call 549-7014
Ask For BOB SCHULTZ
PLIBRICO CO.
Equal Opportunity Employer M/F
PPPPPPPPPPPPPPPPPPPPPPP

ASSEMBLERS
PRINTED CIRCUIT ASSEMBLY
Wiring and soldering experience helpful. Apply in person:
PENTAGON INDUSTRIES
4751 N. OLCOTT
Harwood Heights

POSZUKUJEMY NA STANOWISKO KIEROWNICZE OSOBY
Z doświadczeniem organizacyjno-handlowym, z dobrym angielskim w pismie i mowie, maszynopisanie. Oferty z podaniem kwalifikacji przyjmuje Księgarnia "POLONIA"
2886 Milwaukee Ave.

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYSŁOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

ENGLISH SPEAKING COOK—MARKETING & KITCHEN DUTIES
Must drive. 3 P.M. to 9:30 P.M.
NORTH SHORE AREA.
Call: 787-7070
MRS. WADLEY

TELLER
We are currently seeking dependable, professional individuals to fill this important position. Previous teller experience not required, but good figure aptitude. Light typing skills, and a pleasant personality are essential. We offer excellent benefit program, and competitive starting salary.
Polish-English speaking preferred.
Call Mr. Kamka 772-3600
AVONDALE
SAVINGS & LOAN
2965 Milwaukee Ave.

WANTED
HELIARC WELDER
With background experience in Heliarc Welding, and knowledge of Metals. Must be able to work on your own. Necessary to speak both English and Polish. Will discuss salary according to experience. Must have own transportation.
Call Stanley
595-2145

LATHE OPERATOR
Growing company has immediate opening for a Lathe Operator. Some O.D. grinding experience helpful. Some English desirable. We offer growth potential and a pleasant variety of duties for the right person. Overtime always available. Excellent starting rate commensurate with ability and experience. Excellent company benefits include health insurance, profit sharing, pension plan, PAID HOLIDAYS AND VACATION, ETC.
Call Jim Tefft
Best Cutting Die Co.
4108 N. Rockwell St.
Chicago, Illinois
588-6540

FOOD PRODUCTION
Food processor in Elk Grove Village is looking for a person to work in manufacturing department. Steady, full time work. From 2 P.M. — 10:30 P.M. Monday—Friday. We offer excellent wages plus many company paid benefits.
Call RON MISEK
593-5700

MOLD MAKERS
Top mold makers and junior mold maker for plastic injection molds. Top pay. Excellent insurance plans includes $10,000 life insurance and dental program. 11 paid holidays.
DART INC.
Rolling Meadows • 392-2118

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

★ DACHY

Dachy — Obicia — Benton
Fugowanie — Rynny
Okna Sztormowe — Daszki
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959; Domowy: 775-6644

★ Kanalizacja

EAGLE PLUMBING & SEWER
Wykonuje wszelkiego rodzaju
ROBOTY KANALIZACYJNE
Czyszczenie zbiorników ściekowych. Naprawy i przekonstruowywanie. Reperacja i instalacja pompy przeciw zalewowej. Drenowanie i elektryczne przepychanie rur kanalizacyjnych.
247-6510

★ Naprawy

NAPRAWA LODÓWEK
AIR CONDITIONERÓW
I ZAMRAŻACZY DOMOWYCH
I HANDLOWYCH
Szybka Obsługa, Niskie Ceny
24 godziny na dobę. W ciągu tygodnia włącznie z weekendami.
973-5986
NATE PODOLSKI

★ Rozmaite

TANIA WYCIECZKA DO WISCONSIN DELLS
13-14 WRZESIEŃ
465-0590
Po Południu

★ GARAGE SALE

4044 ENFIELD SKOKIE
SEPT. 5-6-7
9 A.M. TO DUSK
Appliances, Clothing, Bric-A-Brac
PROCEEDS TO
DR. MELVYN LEICHTLING
MEMORIAL FOR CANCER

★ Praca Męska

MACHINIST
Must have complete machine shop experience. Must speak English.
225-5059

WANTED INSPECTOR
Minimum 5 years experience in JOB SHOP.
Full Company Benefits
APPLY IN PERSON
MILAN'S MACHINE CO.
1301 SOUTH LARAMIE AVE.
Cicero, Ill.
PHONE 863-1220

DIE REPAIRMAN
MEZCZYZNA DO REPERACJI MATRYC
Z doświadczeniem. Dobre firmowe świadczenia łącznie z podziałem zysku.
Dzwonić po umówienie.
LINE TOOL & STAMPING
593-6810 Pytać o Tony

POTRZEBNY SPAWACZ DO SPAWANIA ELEKTRODĄ ŁUKOWĄ
Z doświadczeniem w spawaniu elektrodą łukową-nietopliwą i znajomością metali. Musi być zdolny do pracy samodzielnej. Wymagany język angielski i polski. Wynagrodzenie do omówienia zależnie od doświadczenie. Musi mieć własne środki komunikacji. Dzwonić do Stanley.
595-2145

POWAŻNY MĘŻCZYZNA
Do lekkiej pracy janitorskiej. Od poniedziałku do piątku. W godzinach od 1-9 wieczór. Dzwonić i pytać o Carmen.
STELLA BUICK
515 Lake Street • Oak Park
386-4100

★ Kontraktorzy

WYKONUJEMY WSZELKIE ROBOTY CEMENTOWE
Podłogi do garażów, wjazdy, podłogi do fabryk i budynków handlowych. Patios, schody i chodniki. Zakładamy fundamenty pod domy. Przystępne Ceny. Gwarantowana Robota.
TOWN & COUNTRY CONSTRUCTION
284-7916 podczas dnia.
762-5562 po 6 wiecz.
Proszę pytać o Aleksa.

Complete Building Repairs, Renovations Maintenance
Qualified and Equipped to Perform all your work in accordance with Highest Professional Standards and using the Finest Available Materials.
"DO IT ONCE — DO IT RIGHT DO IT NOW"
Ask for George
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage Ave. 278-1525
Serving Chicagoland Since 1951

★ Domy

PRZEZ WŁAŚCICIELA
3 piętrowy murowany. Osobne jednostki do ogrzewania. Dobry dochód. Całkowicie odnowiony. Nowe druty elektryczne. Wiele dodatków. W bardzo dobrym stanie. Blisko Archer-Albany. Przez umówienie.
585-5682

★ Do Wynajęcia

LOGAN SQUARE
1 BEDROOM APARTMENT IN POLISH BUILDING
$195 per month. Heat, appliances and hot water included. Security deposit required.
CALL: 276-6343 or 876-8936

LOVELY 2 BEDROOM HOME AND GARAGE IN PULASKI, WISCONSIN
1 mile from town. Prefer retired elderly couple. $225 per month. Available Oct. 1. 240 miles from Chicago.
766-0916 After 6 P.M.

POKÓJ z używalnością kuchni dla pana. Osobna wejście. Okolica Fullerton-Milwaukee. 775-4655.

BEAUTY SHOP
Do wynajęcia ze wszystkim wyposażeniem.
736-7170 lub 763-8123
do 6-tej wieczorem

APARTMENT FOR RENT
RAVENSWOOD AREA
6 rooms, 3 bedrooms, 2nd floor. Gas heat. $235 a month, plus utilities. Security deposit and references. Excellent transportation, CTA.
248-1294

5 POKOI. Ładne i czyste mieszkanie. 5337 S. Seeley. 776-8629.

PRZYJMĘ panią do wspólnego mieszkania. Południowa dzielnica miasta. 776-3241.

★ Poszukuje Mieszkania

MAŁŻENSTWO poszukuje 4 do 5 pokojowego mieszkania. Na południowo-zachodniej dzielnicy. 463-6467 po 7-ej.

POSZUKUJĘ pomiszczenia na biuro, w okolicy Pulaski, Milwaukee, Belmont i Central. 465-0590.

★ POŻYCZKI

POTRZEBNE $50,000
Na wysoki procent lub udział. Cel konkretna produkcja kart trójwymiarowych o rozmaitym zastosowaniu i w różnych językach. (Copyright USA.).
Możliwość zapewnienia stałej pracy przy produkcji.
278-7396

★ Mobile Homes

WISCONSIN DELLS
2 bedrooms 12x60. Furnished mobile home on approximately 2 wooded acres. With access to small private lake... $14,900
CALL: ED
(312) 552-7467
OR (608) 666-3953

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS
ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified
Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Oskarżony o Nieumyślne Zabójstwo Może Być Skazany Na Śmierć

Prokurator powiatu Lake wystąpił z żądaniem kary śmierci dla Johna Seney, który stanął przed sądem oskarżony o przestraszenie swej ofiary do takiego stopnia, że zmarła ona na atak serca.

Proces przeciw Johnowi Seney rozpoczął się we wtorek. Seney został już poprzednio skazany na 60 do 70 lat więzienia za zabójstwo swej żony w 1965 r. Przebywał on na parolu w momencie, kiedy dokonał następnej zbrodni.

Seney pracował jako ogrodnik w domu Louis Cassel, lat 82 w Highland Park. Pewnego wieczoru wpuszczono go do domu właściciela, gdzie Seney pod groźbą rewolweru zarządał pieniędzy od Cassel'a i jego pielęgniarki. Zagroził swym ofiarom, jak się później okazało, rewolwerem — zabawką.

Pielęgniarka mieszkająca w domu Cassel'a wypisała dwa czeki dla złodzieja na sumę $275 i przestraszona pobiegła do garażu, aby uruchomić samochód. Udało się jej przebiec do domu sąsiadów skąd zawezwała telefonicznie policję. W międzyczasie, przestraszony Cassel, z zawiązanymi rękami, zdołał uciec złodziejowi i próbował odnaleźć pielęgniarkę. Zmęczony biegiem, przestraszony, zdołał dobiec do domu sąsiadów, gdzie upadł i zmarł na atak serca.

Seney oprócz kary za zabicie żony odsiadywał jeszcze inną karę, a mianowicie za rabunek banku, w czasie którego zmarł strażnik, również na atak serca.

Zwracając się do Sądu, we wstępnych komentarzach, prokurator powiatowy Michael Duffy stwierdził, że oskarżenie Deney o spowodowanie śmierci swej ofiary może stworzyć pewnego rodzaju precedens, nie mniej postara się udowodnić, że przestraszenie Louisa Cassel było bezpośrednią przyczyną jego śmierci.

Seney został wypuszczony na parol po odsiedzeniu 14 lat więzienia, tj. od 1965 do 1979 r. Napad rabunkowy na bank miał miejsce w roku 1959, natomiast ostatni rabunek w lutym roku bieżącego.

Samolot Spadł Na Płd. Stronie Pilot Zabity. Dwa Domy Uszkodzone

Wczoraj nad ranem o godz. 4:53 pilot Ivan L. Adams, 29, prowadzący dwusilnikowy samolot transportowy typu Rockwell Aero Commander 680, tuż po starcie z lotniska Midway zameldował do wieży kontrolnej, że ma kłopoty z maszyną i będzie usiłował powrócić na lotnisko. Wykonując manewr samolot runął w dół zawadzając o dach budynku przy 5856 W. 60-a ul. i uderzył w ścianę sąsiedniego domu 5854, po chwili stanął w płomieniach.

W domu w którym spadający samolot uszkodził dach mieszkają państwo Stella i Emerich Yorkowich, oboje inwalidzi. W sąsiednim domu, gdzie uszkodzona została sciana pokoju frontowego, spało małżeństwo Caroline i Edward Skrocki. Sypialnia znajduje się obok pokoju w którym zniszczona została ściana. Edward Skrocki obudzony hukiem wybiegł przed dom, gdzie zobaczył leżący wrak samolotu na jego samochodzie. Szybko wrócił do mieszkania i wraz z żoną wybiegli do sąsiadów. W chwilę potem nastąpił wybuch zbiorników z paliwem w samolocie. Wszystko to trwało ułamki sekund. Nie było żadnej możliwości udzielenia pomocy uwięzionemu w kabinie pilotowi. Zginął on w płonącej maszynie. Nikt inny nie odniósł obrażeń.

Samolot odbywał regularny lot na trasie Chicago-Peoria-Bloomington przewożąc dla kompanii Pulorator Courier Corp. skasowane czeki. Również na pokładzie samolotu znajdowała się przesyłka izotopów promieniotwórczych używanych w produkcji zegarków elektronicznych. Nie stanowią one jednak niebezpieczeństwa skażenia otoczenia.

Rzecznik agencji do spraw Awiacji powiedział, że pilot samolotu, Ivan L. Adams miał za sobą 14 lat doświadczenia w pilotażu, obsługiwał również samoloty typu jet, był także instruktorem na kursach dla pilotów.

Straż ogniowa która przybyła w chwilę po katastrofie szybko opanowała pożar. Poza zniszczonym dachem, ścianą drugiego domu i samochodem, który spłonął wraz z rozbitym samolotem, nie zanotowano większych szkód.

Jak powiedział przedstawiciel brygady strażackiej mogło dojść do większej tragedii. Dzielnica ta bowiem jest gęsto zabudowana i wystarczyło gdyby samolot spadł wprost na jakiś budynek a wtedy wybuch zbiorników w których znajdowało się około 120 galonów paliwa pociągnąłby za sobą na pewno więcej ofiar.

Stan Przejmuje Kontrolę Nad Dwoma Cmentarzami

Biuro kontrolera stanowego wystąpiło z propozycją objęcia opieki nad dwoma cmentarzami znajdującymi się w Chicago i ma zamiar wystąpić z podobną propozycją odnośnie cmentarza znajdującego się w pow. Kane.

W wystąpieniu swym do oddziału Powiatowego Sądu Okręgowego, biuro stanowe domaga się wyznaczenia specjalnego nadzorcy nad gospodarką cmentarzy: Fairmount Hills przy 9100 S. Archer Ave. w Willow Springs; i Memorial Estates, 900 N. Wolf w Northlake. Motywując swe żądania, biuro podaje, że w wypadkach obu cmentarzy zauważono poważne braki w funduszach, które powinny być odłożone na utrzymywanie ich. W wypadku cmentarza Fairmount brakuje 19 tys. dol., a Memorial Estates 39,800.

Podobno kontrola ksiąg rachunkowych wspomnianych cmentarzy przeprowadzona przez biuro kontrolera stanowego wykazały braki funduszy, które miały być zdeponowane na specyficznych kontach jeszcze w 1979 r. Zwrócono również uwagę na podobne braki tym razem sięgające sumy 39 tys. dol. w funduszach cmentarza znajdującego się w pow. Kane.

Wszystkie trzy cmentarze są własnością firmy Howard National Corp. mieszczącej się w Elmwood Park. Przedstawiciel biura kontrolera stanowego Rollanda W. Burris oświadczył, że nadużycia zostały zauważone jeszcze w lutym, w czasie trwania rutynowej kontroli ksiąg tej firmy. Zaraz po odkryciu nadużyć biuro kontrolera zawiesiło licencję na prowadzenie tych cmentarzy.

Podejrzany o Podpalenie

Policja aresztowała w środę mężczyznę, który podejrzany jest o podpalenie restauracji Smugglers 1 Ltd., która spłonęła w czasie ostatniego weekendu. Jak dotąd nie podano nazwiska aresztowanego, ponieważ musi on być właściwie rozpoznany. Do aresztowania doszło dzięki zeznaniom świadków, krórzy widzieli mężczyznę uciekającego z palącego się budynku. W zgliszczach znaleziono skrawki ścierki, która prawdopodobnie posłużyła podpalaczowi do wzniecenia ognia.

GDAŃSK. — Zdjęcie wykonane w czasie trwania strajku przedstawia fragment muru stoczni gdańskiej z aktualnymi hasłami. (UPI)

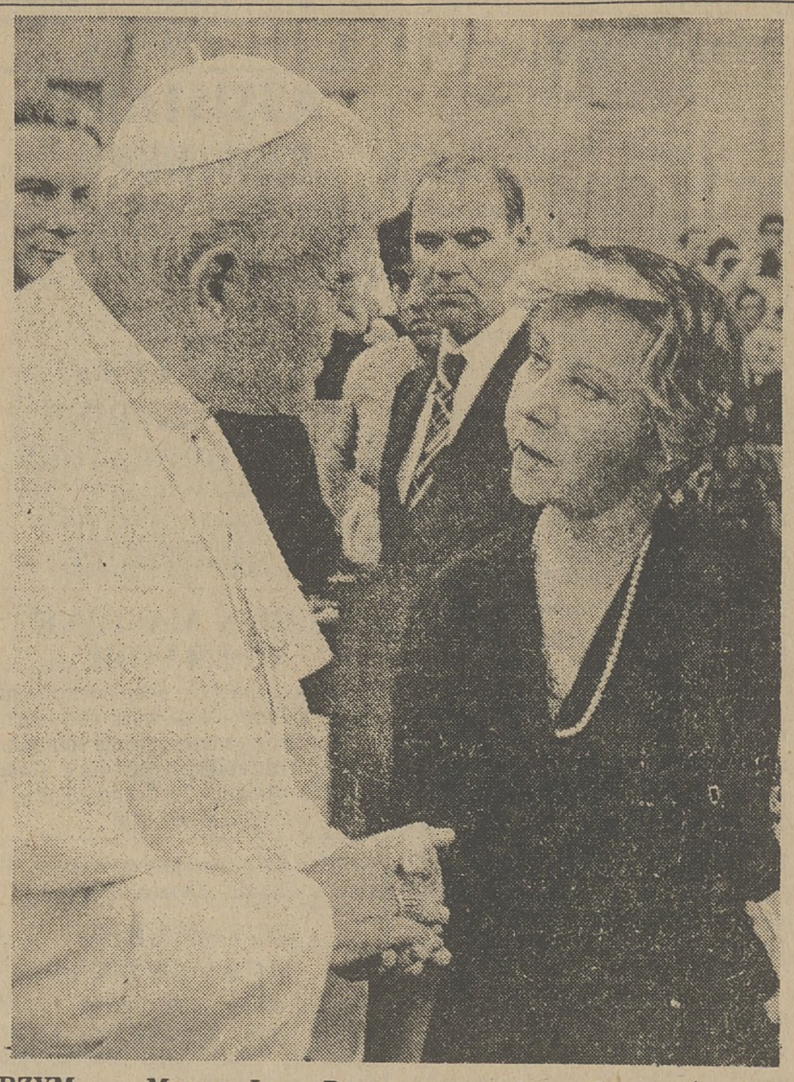

RZYM. — Mayor Jane Byrne rozmawia z Ojcem Świętym Janem Pawłem II w czasie środowej audiencji na placu Św. Piotra w Rzymie. (UPI)

Dar Mayora Byrne Na Pomoc Dla Polaków

Przekazany Na Ręce Papieża Jana Pawła II

W dniu wczorajszym tj. w środę, w czasie audiencji generalnej na placu św. Piotra w Rzymie, mayor miasta Chicago Jane Byrne wręczyła papieżowi Janowi Pawłowi II czek na $10,000 jako osobisty dar na pomoc dla robotników polskich, którzy strajkowali w kraju. Mayor Byrne powiedziała:

"Organizacje polskie w Chicago prowadzą teraz akcję zbierania funduszy na pomoc swym Rodakom w Kraju, i ja chciałabym dołączyć się do tej zbiórki. Uważam, że Wasza Świątobliwość jest najlepszą osobą, przez którą mogę przekazać mój osobisty dar."

Papież, wyraźnie wzruszony i zadowolony przyjął dar Mayora, rozmawiając z Nią i towarzyszącymi jej osobami przez dobrych kilka minut.

W czasie wczorajszej audiencji obecnych było wielu pielgrzymów z Polski. Widać było flagi polskie, a nawet ktoś trzymał transparent z napisem Gdańsk.

Papież przemówił do zebranych w kilku językach włączając w to polski. Polscy pielgrzymi śpiewali pieśni religijne. Pieśniom wtórował Papież.

W czasie swej rozmowy z delegacją chicagoską, wspomniał Papież wizytę w Chicago. Córka pani Mayor, Kathy, ze wzruszeniem wspomina fakt, że Ojciec Święty pamiętał ją i zapytał nawet czy nadal chodzi do szkoły.

Ojciec Święty wyraził nadzieję, że jeszcze kiedyś odwiedzi nasze miasto, przekazując na ręce Mayora pozdrowienia dla Kardynała Cody, który jak podają źródła prasowe, zaaranżował środowe spotkanie Mayora z Ojcem Świętym.

Mayor Byrne wraz z delegacją chicagoską zajmowała poczesne miejsce tuż przy podium, zarezerwowane zazwyczaj dla dygnitarzy z całego świata.

Pani Mayor w dniu dzisiejszym przewodniczyć będzie ostatniej sesji obrad zgromadzenia mayorów w Rzymie. Dziś też wraz z uczestnikami konferencji spotka się jeszcze raz z Ojcem Świętym w Jego letniej rezydencji w Castle Gondolfo. W piątek wyruszy w drogę powrotną do Chicago.

Nauczyciele Strajkują

Nauczyciele w Lombard nadal pozostają na strajku. Ponad 3,000 uczniów nie może przez to rozpocząć zajęć szkolnych.

Podobna sytuacja istnieje w kilku innych okręgach szkolnych na przedmieściach Chicago. Strajkują nauczyciele w Wheaton-Warrenville, Bloom Township i w Park Forest. Rokowania pomiędzy przedstawicielami strajkujących nauczycieli a władzami szkolnymi będą trwać nadal.

CTA Zabiega o Wyłączenie Spod Zależności Od RTA

(CT) Jak wynika z wiadomości podanych w śródmiejskim dzienniku "Chicago Tribune" The Chicago Transit Authority (CTA) zabiega o usamodzielnienie się.

CTA zostało powołane do życia w powszechnym referendum przeprowadzonym przez mieszkańców Chicago w roku 1945. Przejęło ono funkcję zbankrutowanej Chicago Rapid Transit Co. wraz z taborem tramwajowym i autobusowym przewożącym pasażerów w obrębie miasta.

W trzydzieści lat później, w kolejnym referendum, powołano Regional Transportation Authority (RTA). Nowa agencja była potrzebą chwili zarówno bowiem CTA jak i mniejsze kompanie operujące środkami transportu publicznego na przedmieściach metropolii były w kłopotach finansowych i ich budżety ciągle wykazywały deficyt. RTA więc miało za zadanie koordynować pracę wszystkich przedsiębiorstw transportu publicznego z jednoczesnym subsydiowaniem ich z funduszu przydzielanego zarówno z kas federalnych jak i stanowych. RTA objęło zarząd nad CTA i transporem publicznym w sześciu powiatach przyległych do metropolii chicagoskiej.

Obecnie CRA zabiega o powrót do sytuacji kiedy było jednostką samodzielną. Co wpłynęło na tę decyzję, jakie przesłanki kierują chęciami cofnięcia się wstecz?

Sytuacja na pewno wygląda obecnie inaczej niż kilka lat temu. Przede wszystkim wzrosło zapotrzebowanie na środki transportu publicznego w związku z kryzysem energetycznym. Coraz więcej ludzi decyduje się zostawić samochód w garażu i jechać do pracy autobusem czy kolejką. Oszczędzą w ten sposób nie tylko na benzynie ale także na coraz wyższych opłatach za parkowanie i nie będą musieli tracić czasu i zdrowia na szukanie wolnych parkowisk.

Innym aspektem przemawiającym za usamodzielnieniem się CTA jest świadomość, że pieniądze z kas federalnych i stanowych będą bezpośrednio przydzielane dla potrzeb tej agencji. W związku z dążnością do przeprowadzenia rewizji isteniejących przepisów o przydzielenie dotacji dla agencji transportu publicznego, CTA ma szanse uzyskania o wiele większych sum. Nowe przepisy bowiem przewidują przydział pieniędzy w zależności od ilości przewożonych pasażerów i długości tras obsługiwanych przez daną agencję.

Wszystko jednak zależy od legislatorów stanowych i dlatego główny dyrektor podjął akcję aby zdobyć ich przychylność dla sprawy. Eugene M. Barnes, dyr. CTA, zaprosił w ubiegłym tygodniu grupę legislatorów do przejażdżki środkami transportu publicznego — o czym pisaliśmy na łamach Dziennika — również z myślą, aby przez bliższe zapoznanie się z problemem mogli poprzeć na forum Izby zabiegi CTA. Pozostaje jednak jedna jeszcze trudność, mianowicie uzyskanie dla projektu przychylności mayor Jane Byrne, która jak dotąd przeciwna jest idei usamodzielnienia się CTA.

Zatwierdzenie Budżetu Szkolnego i Ostrzeżenie Na Rok Następny

Specjalna komisja finansowa Chicago Finance Authority, zatwierdziła we wtorek proponowany budżet na najbliższy rok szkolny dla chicagoskich szkół publicznych.

Nowy budżet przewiduje wydatki na sumę $1.485 bilionów. Przez zatwierdzenie budżetu usunięto ostatnią przeszkodę na drodze do rozpoczęcia normalnych zajęć w chicagoskich szkołach. W myśl bowiem zarządzenia wprowadzonego w życie w czasie jesiennych problemów finansowych szkolnictwa, jedynie po zatwierdzeniu wydatków przez Komisję, szkoły mogą rozpocząć pracę.

Wiadomo, że w ostatnim tygodniu Rada Szkolna pracowała nad zredukowaniem wydatków o 51 milionów dol., ponieważ inaczej budżet nie mógł być zatwierdzony. Redukcje związane z cięciami budżetowymi poważnie uszczuplają programy nauczania w szkołach chicagoskich. Przewodniczący Komisji Finansowej Jerome W. Van Gorkom ostrzegł, że budżet na następny rok szkolny powinien być rozpatrywany już teraz. Nie będzie można pozwolić sobie bowiem na dodatkowe cięcia, a ceny usług pójdą w górę.

W związku z tym zarówno Związek Zawodowy Nauczycieli jak i członkowie Rady Szkolnej mają zamiar rozpocząć akcję agitacyjną wśród ustawodawców stanowych w celu ewentualnej podwyżki podatków na rzecz szkolnictwa. Tylko przez otrzymanie dodatkowych funduszy szkolnictwo chicagoskie będzie mogło pracować w następnym roku szkolnym 1981-82. Subwencje jakie otrzymują chicagoskie szkoły od rządu federalnego i administracji stanowej na prowadzenie specjalnych programów nie wystarczają na całość pracy.

Van Gorkom podał również do wiadomości, że w dniu 18 września zostaną udostępnione do sprzedania bondy wartościowe dla szkolnictwa. Sprzedaż tych bondów, ma pomóc w operacjach finansowych do czasu, kiedy wpłyną pieniądze z podatków.

Pełniąca obowiązki superintendenta szkolnictwa dr Angeline Caruso oświadczyła, że nadchodzący rok szkolny zapowiada się dobrze.

Nauczyciele napewno będą mieli więcej czasu dla swych uczniów niż kiedykolwiek poprzednio.

Przyznają Się Do Winy w Skandalu Policyjnym

Dwaj byli pracownicy firmy Motorola, przyznali się do winy oszukiwania miasta Chicago przez wystawianie fałszywych rachunków za naprawy samochodów policyjnych.

Jeden z oskarżonych to brat byłego komendanta policji Josepha DiLeonardi, George DiLeonardi lat 37. George DiLeonardi i Robert Cox przyznali się do tego, że wystawiali fałszywe rachunki za rzekome naprawy samochodów policyjnych, a w rzeczywistości były to koszta dwóch aparatów telewizyjnych, które otrzymali współoskarżeni Anthony C. Kovic, b. dytektor biura napraw samochodów i osobnik nazwiskiem Richard Schwartz właściciel firmy naprawczej.

DiLeonardi jest oskarżony jedynie za jedno wykroczenie przeciw prawu, ponieważ obiecał władzom sądowym zupełną współpracę w odnalezieniu wszystkich winnych oszustw.

Skandal policyjny o którym tu mowa dotyczy grupy ludzi pracujących w dziale odpowiedzialnym za techniczną sprawność samochodów policyjnych. Naprawiali oni samochody, które zupełnie napraw nie potrzebowały, kupowali bardzo drogi ekwipunek elektroniczny, który też nie był potrzebny. Rachunki za fikcyjne naprawy i nieprawdziwe kupno ekwipunku były przedstawiane administracji miejskiej do zapłacenia. Wspólnicy dzielili się pieniędzmi, jakie otrzymali za zapłacenie tych rachunków.

Sędzia Sądu Okręgowego Bernard M. Decker wyznaczył dzień 7 października jako dzień ogłoszenia wyroku w sprawie Georga DiLeonardi i Roberta Cox.

Jeszcze jeden oskarżony, Anthony C. Kovic, nie przyznał się do winy i wyrok w jego sprawie zostanie ogłoszony dopiero 17 listopada.

Wmieszani w ten sam skandal inni oskarżeni, stanęli również przed sądem. Wśród nich jest syn aldermana I Wardy Freda Roti, Bruno Roti i sześciu innych pracowników warszratów samochodowych. Roti wraz ze swymi wspólnikami nie przyznali się do winy oszustw i sprzeniewierzenia $10,000. Sędzia Prentice H. Marshall wyznaczył dzień 5 stycznia 1981 r. jako pierwszy dzień w tej sprawie.

Wszystkie te posunięcia są wynikiem dochodzeń, które trwały ponad rok.

Powiększa Się Lista Winnych Zanieczyszczeń

Trwające bez przerwy dochodzenia w sprawie kto jest winny zanieczyszczenia wody jeziora Michigan w okolicach Chicago, naprowadziły na ślady dodatkowych winowajców. Jak dotąd oskarżano Dystrykt Sanitarny miasteczka Hammond. Przypuszczano bowiem, że w systemie kanalizacyjnym tego miasteczka jest jakaś awaria, która dopuszcza do mieszania się ścieków kanalizacyjnych z wodą deszczową. Oba te systemy powinny być zupełnie od siebie odseperowane. Wprawdzie nie wykluczono w tej chwili Hammond, stwierdzono jednak, że istnieją możliwości zanieczyszczenia wody przez dwa inne źródła.

Pierwszym jest fabryka produkująca mydło, która znajduje się w Hammond. Sugestia, że fabryka ta jest bezpośrednim sprawcą zanieczyszczenia wody wynikła na skutek zauważenia w wodzie dużych bryłek tłuszczu.

Władze Dystryktu Sanitarnego w Hammond, Ind., zwróciły też uwagę na możliwość, że woda została zanieczyszczona przez wydalanie ścieków z urządzeń toaletowych, jakie zainstalowane były w czasie trwania Chicago Fest. Władze miasta Chicago twierdzą jednak, że wszystkie ścieki z Chicago Fest skierowane były do kanałów chicagoskiego Dystryktu Sanitarnego. Istnieje jednak kontrowersja na temat opróżniania zbiorników przenośnych toalet, których bardzo dużo służyło odwiedzającym festiwal Chicago Fest. Dochodzenia w tej sprawie dalej trwają i władze mają nadzieję, że do końca bieżącego tygodnia będą mogły ustalić szczegółową listę winowajców.

Wszyscy zgodnie podkreślają, że gdziekolwiek jest jakaś wina, stało się to drogą przypadku, najprawdopodobniej na skutek niezauważonej awarii systemu, a nie z premedytacji.

Ostatnio Dystrykt Sanitarny w Hammond ma polecone zabarwienia wody pochodzącej z deszczów, która wpuszczona jest do jeziora, aby można było śledzić jej odpływ i rozejście się w jeziorze. Prokurator Stanowy Tyrone Fahner ma zamiar wystąpić na drogę sądową przeciw winowajcom zanieczyszczeń.

Plaże chicagoskie są już zamknięte dla amatorów kąpieli. Trzeba jednak wyeliminować źródło zanieczyszczeń, ponieważ sytuacja może się powtórzyć w roku następnym, stwierdził prezes Metropolitan Sanitary Distrckt, Nicholas Melas.

Nowy Format Prawa Jazdy

Biuro Sekretarza Stanu Illinois podało do wiadomości, że od wtorku 2 września zostaną wprowadzone nowe prawa jazdy. Będą się one różniły od poprzednich przede wszystkim rozmiarem i trwałością.

Decyzję o zmianie formatu licencji kierowcy podjęto na skutek szeregu skarg, że obecnie nie mieszczą się w portfelach przeciętnych obywateli. Zbadano również ewentualność fałszowania praw jazdy i zadecydowano zmienić sposób umieszczania podpisu Sekretarza Stanu. Poprzednio podpis ten widniał pod zdjęciem kierowcy, posiadacza prawa jazdy, obecnie będzie on umieszczony na zdjęciu.

Rozmiar nowego prawa jazdy będzie identyczny z rozmiarami bardziej popularnych kart kredytowych. Podobno, ulepszono również jakość materiału, z którego będzie wykonany nowy dokument. Będzie on bardziej trwały, trudniejszy do zniszczenia.

Równocześnie podano, że dzięki nowemu systemowi zaoszczędzi się koszta nowych kart. Poprzednio Stan płacił po 43.75 centów, a obecnie zapłaci po 34.60 centów od sztuki. W ten sposób Stan zaoszczędzi ponad 1 milion dolarów rocznie, z tym, że kierowcy nadal będą płacić po 8.

Trzeba dodać, że ci wszyscy, którzy mają dawne prawa jazdy muszą zaczekać do daty, kiedy należy je odnowić.